

TECHNIKA & KONTENT TV

TELEPRO

8 marca 2017

Rok IX Nr 3/2017(74)

ISSN 2080-4407

CENA 9,90 zł (w tym 8% VAT)

TYLKO U NAS

ANNA DERESZOWSKA:

CZY WARTO
WSPIERAĆ
BRZUCHACZY?



KONFERENCJE

SREBRNA
RODZINA
TRZYMA SIĘ
MOCNO

MOIM ZDANIEM

DZIECKO NA
ZAMÓWIENIE





THE M.E.T. EFFECTSM

MEDIA. ROZRYWKA. TECHNOLOGIA.

NABSHOW[®]
Where Content Comes to Life

22–27 kwietnia 2017 r.

LAS VEGAS, NEVADA, STANY ZJEDNOCZONE • NABShow.com

ZAREJESTRUJ SIĘ JUŻ DZIŚ!

Kod bezpłatnej wejściówki na wystawę: PA134

WEJDŹ W NOWY EKOSYSTEM CYFROWY

Technologia ewoluuje szybciej niż sama ludzkość. Żyjemy w świecie kształtowanym przez naszą własną fantazję. Zachowania i biznes spotkały się, by na nowo zdefiniować treści, organizację zadań i strumienie przychodów. To Efekt M.E.T. — zjawisko kulturowe napędzane rozwiązaniami hybrydowymi i nieograniczoną łącznością, która zmienia nasz sposób życia, pracy i zabawy. W samym środku tego tygla są targi NAB Show[®].

PROSPERUJMY.



- 6 TYLKO U NAS**
CZY WARTO WSPIERAĆ
BRZUCHACZY?
 ROZMOWA Z AKTORKĄ
 ANNA DERESZOWSKĄ



O TYM SIĘ MÓWI

- 10** POLSAT DOKU WYSTARTOWAŁ
11 SES LIDEREM HDTV
12 BUNDESLIGA W ELEVEN SPORTS

TECHNIKA

- 14** INFO TECH
 CANON EOS 77D I EOS 800D
16 DO FIRMY, DO DOMU



KONTENT

- 4** Z FRONTU WALKI O LEPSZE JUTRO
18 KONFERENCJE: TVDAY WARSZAWA
 SREBRNA RODZINA TRZYMA
 SIĘ MOCNO
20 BYŁA KIEDYŚ TELEWIZJA...
 APOLLO Z BELLAC
 I INNE FIGURY
22 PRZED PREMIERĄ
 TABOO
24 MOIM ZDANIEM
 DZIECKO NA ZAMÓWIENIE
26 MOJA HISTORIA TELEWIZJI
 WIERNY ROBOT
27 NA CELOWNIKU
 SIEDEMDZIESIAT LAT,
 A MOŻE I WIĘCEJ
28 FESTIWALE: 20. ZOOM-ZBLIŻENIA
 JELENIA GÓRA
 PIERWSZY W SEZONIE!
30 ZA KULISAMI
 TOP GEAR POWRACA!
32 TELE INFO



Sezam

- 38** KTO TO OGLĄDA?
 BEZPIECZEŃSTWO W SIECI
39 PREMIERA MIESIĄCA
40 ZŁOTA DWUDZIESTKA
42 KONIEC NAWRACAJĄCYCH ZAPARĆ
 KLAMAĆ TO MY, ALE NIE NAS!



▶ Polki i Polacy odetchnęli z ulgą. Po latach tułaczki i gnębienia przez ciemnych partyjnych urzędników, na ekran publicznej telewizji powrócił Jan P. Nowa Polska długo nie mogła mu darować samotnej walki z komuną, którą toczył głównie w szeregach Polonii amerykańskiej. W ramach restrykcji wysyłano go bowiem ciągle za ocean, choć on chciał obalać ustrój gitarą na krajowych estradach. Ale jest, wrócił i... Brak recenzji to prezent autorów rubryki dla pana Janka.

▶ A w Superstacji mała/duża afera z prowadzącym program *W krzywym zwierciadle*, w roli głównej, który, jak to na Pradze w okolicach ulicy Stalowej jest przyjęte od wieków, potraktował kolegów z telewizji publicznej, standardową wiąchą. Było o ich wątlwym zamiłowaniu do czystości, nieprzyjemnym zapachu oraz porównanie do mało atrakcyjnych reprezentantów świata fauny. Gargamel na Woronicza zatrzęsł się od słusznego gniewu, ale, jak to ma ostatnio w zwyczaju, kazał dać odpór swym nowo wykreowanym mistrzom pióra, a ci walnęli taki fragmencik: *...Jako środowisko mediów oświadczamy, że nie możemy tolerować w przestrzeni publicznej tak niskich standardów wypowiedzi, które mogą doprowadzić do znaczącej patologii w języku debaty publicznej.* Już wiadomo, dlaczego dotąd brylowali w *Głosie łochów Torunia*.

▶ Mława atakuje na Pomorzu, a dokładnie w Trójmieście, gdzie trwa w najlepsze kolejne polowanie na czarownice i demony przeszłości. Szefowa miejscowego ośrodka telewizji publicznej popełniła następujący tekst: *Życiorysy oraz kariery zawodowe niektórych członków rad programowych TVP i Radia Gdańsk świadczą o tym, że byli oni na usługach reżimu komunistycznego, co więcej awansowali w stanie wojennym. Jeden z nich był również zarejestrowany przez SB jako tajny współpracownik. Chcę podkreślić, że osoby z taką przeszłością nie mogą dziś oceniać pracy dziennikarzy w mediach narodowych.*

Nie wiemy na czyich usługach była kiedyś autorka tego błyskotliwego wywodu. Są jednak podejrzenia, że nauki pobierała od prymusów starej, propagandowej szkoły, w której

szlifowano dziennikarskie diamenty brylujące potem na łamach TL albo na antenie RWE. Oba przekazyory łączyła, mimo pozornej skrajności i różnic ideologicznych, nadzwyczajna zgodność w sposobie jednowymiarowego przekazu i poziomie argumentacji, opisane tym samym słynącym z elegancji i wirtuozerii językiem!

▶ Blondynki z agencji PR-owej organizującej konferencję prasową poprzedzającą start na polskim rynku serwisu VoD ShowMax tak się zapamiętały w robocie, że... zapomniały wysłać zaproszenia do sporej części mediów branżowych. A publicity bardzo się przyda nowemu przedsięwzięciu, bo ma już nad Wisłą kilku znaczących konkurentów. Szkoda tylko tych niezjedzonych trufl i niewypitego szampana!

▶ Są ludzie, którzy z założenia nie przyjmują do wiadomości pewnych oczywistych oczywistości. I dlatego krzywią się na wieść, że ziemia jest okrągła, podnoszą brwi zdziwienia, że po wtorku zawsze jest środa, a bliżej życia reagują skrajną irytacją na informację o tym, że to Polska zdecydowanie bardziej korzysta z członkostwa w Unii Europejskiej, a nie odwrotnie. Przewodniczący Rady Mediów Narodowych należy niewątpliwie do tej nielicznej może, ale ostatnio bardzo uaktywnionej grupy. W ubiegłym roku nie dał sobie wytłumaczyć, że system poboru abonamentu radiowo-telewizyjnego przez dostawców prądu musi notyfikować Komisja Europejska i że nie stanie się to natychmiast. Nawet jeśli uchwałę przyjął polski Sejm „w try miga” o 3.20 nad ranem 11 lipca i z założeniem, że zacznie obowiązywać nazajutrz. Teraz ów otwarty inaczej na obowiązujące przepisy urzędnik wymyślił sobie, że operatorzy sieci kablowych MU-SZA udostępnią listy swych klientów Urzędowi Skarbowemu, które będą według nowej koncepcji kontrolować płacenie (lub nie) przez Polaków abonamentu. I znowu nie chce przyjąć do wiadomości, że kablarze niczego nie muszą, bo ich działania chroni (i słusznie) tajemnica handlowa, a ich klientów dodatkowo także ustawa o danych osobowych. Na upartego nie ma lekarstwa? Jest! Ktoś jeszcze bardziej uparty, by...

▶ Rewelacyjnemu, ale to głównie załuga ogromnej kampanii reklamowej, otwarciu, jakiego doczekał się nowy serial żółto-niebieskiej stacji, towarzyszyły tysiące głosów wytykających (zasłużenie) *Belle Epoque* niezliczone potknięcia realizacyjne, błędy rzeczowe i obsadowe oraz po prostu zwykłe niedoróbki. W miasto poszła też fama, że... Że następną równie spektakularną produkcją, o której myśli się na Wiertniczej będzie historia murzyńskiego koszykarza, którego praprzodkowie wyjechali z galicyjskiej Bochni za ocean. Wyjątkowi złośliwcy nawet sugerują, że tropy tej opowieści, nie tylko fabularne, ale także osobowe, prowadzą do zarządu stacji! Ale skoro Paweł M. wciąż robi tam za aktora, to może rzeczywiście coś jest na rzeczy?

▶ Z Woronicza odeszło wielu fachowców. Z niektórych działów i redakcji niemal wszyscy, którzy cokolwiek jeszcze umieli. Ale „dobra zmiana” nie objęła telewizyjnych sportowców, choć bardzo się starali podczas olimpiady w Rio, by wreszcie ktoś wyrzucił ich za zawodową amatorszczyznę, brak przygotowania, talentu i warsztatu. Choć jednak uznał, że wietrzenie przyda się na każdym korytarzu na Woronicza, nasi ulubieńcy działają dalej, cały czas dostarczając Stanisławowi Tymowi materiału do drugiej odsłony legendarnego monologu, poświęconemu metodzie pracy „komentatorów”. Ostatnio taki doborowy duet grasował podczas azjatyckich konkursów Pucharu Świata w skokach. Flip każdy akapit zaczynał albo kończył zwrotem: *a zatem*, Flap głosem dziecka nieudolnie powtarzał to, co mówił kolega. Zgroza!

▶ Jacek K. pytany o wrażenia towarzyszące mu podczas oglądania *Ucha prezesa* miał mieszane uczucia. – *Bo tam nie ma pozytywnych bohaterów. Jakoś trzyma się tylko Prezes. Cała reszta to albo osoby niespełna władz umysłowych, albo integralne kanalie* – stwierdził. Jego zdaniem Robert Górski łaskawiej traktował Donalda Tuska i członków jego rządu, kiedy wspólnie z innymi artystami kabeletowymi parodiowali posiedzenia rządu. – *Chętnie bym się spotkał z moim alter ego – zaznaczył. Może u dentysty?*

A man in a dark suit and a woman with long, wavy brown hair are seen from behind, looking out over a blue sea and distant mountains. The image is overlaid with large, semi-transparent geometric shapes in shades of blue and white.

NEM June 12th – 15th, 2017
Dubrovnik, Croatia

**Opportunities don't happen on their own.
We create them for you.**

Every year in June, outstanding speakers from the TV industry assemble in Croatia's most captivating town Dubrovnik to exchange ideas, create business deals and learn about new trends.

Join the fastest growing TV industry conference and network with the best!

www.neweumarket.com

CZY WARTO WSPIERAĆ BRZUCHACZY?

ROZMOWA Z AKTORKĄ **ANNA DERESZOWSKĄ**

– Gdy robiłam wywiad z Kazikiem Staszewskim, pytałam go o to, kto to jest piękna kobieta... Odpowiedział Anna Dereszowska. Co Ty na to?

– A może... myślał o kimś innym? (śmiej). Bardzo lubię i cenię Kazika. Schlebia mi to, co powiedział, ale uroda nie jest najważniejsza. Mnie najbardziej podnieca umysł, intelekt, sposób na myślenie, zarówno u mężczyzn, jak i u kobiet, które szanuję również za to, w jaki sposób podchodzą do życia i jakie mają priorytety.

– A Ty, jako ambasadorka Legalnej Kultury co uważasz za priorytety?

– To są proste zasady wobec innych: zwykła uczciwość, elementarny szacunek, prosta sprawiedliwość. Mówiąc to teraz, mam świadomość, że wszyscy jesteśmy tylko ludźmi i każdy z nas popełnia błędy, ale rzecz w tym, żeby się uczyć. Dobrze pamiętam czasy, kiedy pełne piractwa giełdy komputerowe były zjawiskiem powszechnym i to się nam wtedy, w tych naszych polskich latach 90. wydawało absolutnie normalne, gdy tymczasem wszyscy nieświadomie wkręcaliśmy się w jakiś nielegalny system. Taki projekt jak Legalna Kultura jest więc dla mnie przede wszystkim jak korepetycje ze świadomości, ponieważ pierwsza lampka zapaliła mi się w głowie już parę ładnych lat temu, kiedy zobaczyłam pewną telewizyjną kampanię społeczną, w której spocie jakaś dziewczyna ściąga link w Internecie, a tuż po tym pojawia się drugi obrazek, gdy ktoś kradnie coś w sklepie. Obydwa obrazki pokazywały jednak jedno i to samo – najzwyczajniejszą w świecie kradzież. Kiedy więc pojawiła się możliwość współpracy z Legalną Kulturą, nie zastanawiałam się ani przez sekundę. I cieszę się, ponieważ wszystkie jej działania bardzo mnie rozwijają, jak choćby jeden z ostatnich paneli dyskusyjnych na temat tego, jak dzisiaj wygląda walka o legalną kulturę w Niemczech czy Hiszpanii, przy okazji konferencji zorganizowanej w ramach Europejskiej Nagrody Filmowej we Wrocławiu. Podekscytowana wszystkim, co usłyszałam, wróciłam do domu i dalej już sama penetrowałam temat tego, w jaki sposób to nasze polskie postrzeganie kultury kształtuje się na tle innych.

– Jak?

– Ciągle słabo, niestety.

– Czego to jest Twoim zdaniem wynik?

– Myślę, że ludzie zbyt mało jeszcze rozumieją, dlaczego mają kupić płytę czy film, skoro mogą ściągnąć wszystko z Internetu – to chyba właśnie jest banalny początek takiego złego myślenia. I to jest właśnie misja Legalnej Kultury: uświadamiać, jaka jest między tymi działaniami różnica. Bo każdy z nas powinien wiedzieć, tak najkrócej rzecz ujmując, że jeżeli obrotu pieniądza w kulturze nie będzie, to po prostu w konsekwencji kiedyś nie będzie kultury, ponieważ w większości przypadków dotacje są małe, albo wręcz ich brakuje, jak na przykład, co obserwuję, na Teatr 6. Piętro czy Polonia, czy wiele dobrych filmów, które mogą umilić czas albo nauczyć nas czegoś o historii... Tego po prostu może za chwilę nie być, jeśli nasz wkład w kulturę będzie zerowy, przez to, że nie pójdziemy do kina albo nie kupimy płyty w sklepie, jeśli w realny i uczciwy sposób w tej całej kulturze nie zaangażujemy. Na konferencji, którą wspominałam padło takie porównanie do sklepu, w którym kupujemy jajka. Nie musimy permanentnie śledzić, czym trzeba karmić kurę, żeby te jajka zniosła oraz jak transportować jajka, by nie potłukły się w drodze na sklepową półkę, na którą po nie sięgniemy, żeby je kupić, skonsumować i móc wrócić po nie znowu, kiedy okażą się nam potrzebne. To naprawdę nie musi nam codziennie zajmować głowy, ale dobrze, żebyśmy wiedzieli o istnieniu takiego układu pokarmowego, w którym jeden jego odcinek wynika z drugiego. Tak samo właśnie jest ze sztuką i kulturą. To samo dotyczy artysty i widza. Dobrze jest po prostu mieć świadomość, że jeżeli nie zapłacimy za bilet do kina, to producenta może nie być stać na zrobienie kolejnego filmu.

– Znam ludzi, np. w małych miasteczkach i wiem, że nie mają takich refleksji...

– Tak, tu w Warszawie częściej się o tym dyskutuje, a tam nawet nikt czasem nie zdaje sobie sprawy, że w ogóle jest jakiś temat. Dlatego podoba mi się ogólnopolska akcja Legalnej Kultury *Otwarte Drzwi Do*



Kultury – skierowana nie tylko do młodzieży, ale również bezpośrednio do nauczycieli, bo jeśli oni czegoś nie wiedzą, to skąd mają wiedzieć ich uczniowie? *Otwarte Drzwi Do Kultury* uświadamiają tzw. gronu pedagogicznemu, że nie wszystkie źródła internetowe są legalne, a skoro szkoły już się o tym dowiedzą, to informacja pójdzie dalej, do ich podopiecznych z jasnym przekazem, że Internet to nie jest otwarta, wielka, nieograniczona przestrzeń, z której możemy ściągać za darmo, co tylko chcemy...

– Myślę, że bardzo trudno w tej przestrzeni o ustalenie jakichkolwiek zasad, instrukcji obsługi, a tym bardziej norm prawnych. Bywamy tam bezkarni, nie sądzisz?

– Tak i to jest bardzo frustrujące, tym bardziej że galopująca cyfryzacja nagminnie wyprzedza powstające wciąż na nowo prawo, próbujące sprostać temu całemu galopowi. Dlatego tak ważna jest nasza powszechna świadomość, dostęp do wiadomości, praca u podstaw, w tym informowanie i dowiadywanie się o dostępnych legalnych źródłach internetowych, z których każdy z nas może skorzystać za darmo albo tanio, a których lista widnieje na przykład na stronie Legalnej Kultury. Naprawdę warto się w tym momencie zastanowić czy lepiej płacić komuś, kto legalnie pobudza kulturę do życia i robi to także dla nas, czy korzystać z nielegalnych portali i tym prostym sposobem robić zrzutkę na nieustające wakacje ich właścicieli, którzy leżąc do góry brzuchem na Antypodach, nie dorzucają do skarbonki z napisem „kultura” ani grosza. Dowiedziałam się ostatnio na przykład, że te miliony euro, które wędrują na konta pirackich brzuchaczy, są równe rocznemu budżetowi całego Ministerstwa Kultury. Czy naprawdę warto więc wspierać brzuchaczy?

– A jak rozmawiać o tym wszystkim z dziećmi?

– Krok po kroku. Jeśli moja ośmioletnia Lenka pyta: „Mamo, ale możemy to sobie ściągnąć z Internetu?” – to ja widząc, że to pewnie jakiś pirat, odpowiadam: „Lenusiu, właśnie o to chodzi, że możemy sobie to ściągnąć, ale jeśli będziemy tak robić, to następnego filmu możemy nie obejrzeć, bo producent nie będzie miał już pieniędzy, by go zrobić, dlatego, że za ten, który chcesz teraz ściągnąć nikt, w tym ty, mu nie zapłaci”. „Aha, no to ja bym chciała zobaczyć ten jego następny film” – odpowiada Lenka po krótkim namyśle. A jeszcze lepiej to do niej przemówiło, kiedy sama poszła nagrywać dubbing i dostała za swoją pracę honorarium. Wtedy powiedziałam jej: „widzisz, gdyby nie to, że chodzimy do kina, kupujemy filmy na Blue-Rayu i DVD, albo ściągamy z netu, ale legalnie, to nie wzięłabyś udziału w tym dubbingu, nie zarobiłabyś sobie kieszonkowego, w ogóle by Cię tu nie było, bo ten film wcale by nie powstał”.

– Ale poza tym wszystkim, poza logiką i prawem, istnieje jeszcze coś takiego jak zwykła przyzwoitość

i potrzeba bycia fair. Myślisz, że Polska jest na to gotowa?

– To jest niestety w naszym przypadku trudne, ponieważ jesteśmy narodem przyzwyczajonym do tego, że trzeba kombinować. Takie piętno wywarł na nas specyficzny ustrój, w którym żyliśmy jeszcze trzy dekady temu – jeśli chcesz jednego schabowego więcej, musisz jakoś to mięso spod lady załatwić, bo innej drogi nie ma. Paszport, wiza, mandarynki na święta, banany – całe lata musieliśmy to w Polsce jakoś sobie załatwiać i wciąż naginać tę rzeczywistość, więc nie dziwny się sobie aż tak bardzo, że tak trudno jest nam raptem zmienić własną mentalność. Ale ja wierzę w tę zmianę, tym bardziej że Legalna Kultura nie stosuje systemu zbrodni i kary, ale pozytywne wzmacnianie i to działa! *Otwarte Drzwi Do Kultury* czy spoty *W czerni kina* to są historie, które nie opowiadają o tym, jaki jesteś zły, tylko o tym, jaki możesz być dobry, i jakie to jest fajne być fair w stosunku do innych. Taka pozytywna motywacja, w moim odczuciu, lepiej do ludzi przemawia i bardziej w nich zapada. Wiem, że jestem optymistką z natury, ale w tym przypadku naprawdę czuję, że idzie ku dobremu, że jeśli przypominasz człowiekowi, że jest dobry, to on chce właśnie taki się stać.

– Zachęcasz, agitujesz i świecisz przykładem, nie tylko jeśli chodzi o Legalną Kulturę. Bierzesz też udział w różnych akcjach charytatywnych.

– Staram się, choć próśb o wsparcie różnego rodzaju akcji, fundacji i osób prywatnych jest tyle, że nie jestem w stanie pomóc wszystkim. Jest więc kilka miejsc, w które jestem zaangażowana, ale za to całą sobą. Gdy któregoś razu pojechałam do Wiosek Dziecięcych, nie byłam już w stanie pozwolić sobie na obojętność wobec tego miejsca. Potrzeba miłości, opieki, dobra i domu, którą tam zobaczyłam, głęboko mnie dotknęła. SOS Wioski Dziecięce to wyjątkowe miejsce, poświęcone wyjątkowym dzieciom. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy działa na mnie od lat, a tym, którzy mają wobec niej jakiejkolwiek wątpliwości, polecam wizytę na którymś ze szpitalnych oddziałów dziecięcych i przekonanie się, ile stoi tam sprzętu od Jurka Owsiaka. A potem wzięcie udziału w zbiórce, bo to jest, poza wszystkim, coś ekstremalnie wzruszającego, że jednak jest w nas tyle dobra... Jest jeszcze organizacja Kwiat Kobiecości, której blisko jestem, bo moja mama zmarła na raka jajnika, kiedy miałam dziewięć lat. Z różnych stron i powodów wiem zatem jakie to ważne regularnie się badać i zachęcam do tego kobiety. Jest w życiu dużo do zrobienia, wiesz?

– A kiedy Ty żyjesz tak po prostu? Bo poza tym, o czym rozmawiamy, grasz w filmach, robisz dubbing, masz spektakle w kilku teatrach równolegle...

– Często mówię, że rodzina jest moim priorytetem, a potem zaczynam opowiadać i... praca, praca, praca. Tak, pracuję dużo, ale w gruncie rzeczy najwięcej satysfakcji sprawiają mi chwile, które spędzam z rodziną



Na planie programu *Hotele marzeń*

na różne sposoby, bo bywa też na przykład, że zabieram Lenkę z sobą do teatru. A ostatnio mieliśmy wspólny przyspieszony weekend świąteczny, ponieważ na same święta akurat nas w tym roku w Warszawie nie ma. Zjechała się cała rodzina, a czas minął mi na obserwowaniu tego, jak dzieciaki się bawią, jaką mają przyjemność z leżenia do góry brzuchem na dywanie w salonie i bycia gilgotanymi albo wyjadania okruszków spod stołu, myśląc, że nikt tego nie widzi... Obserwowanie takich codziennych, drobnych rzeczy sprawia mi największą w życiu radość.

– A z drugiej strony wciąż Cię gna...

– Gna, ale gdy wracam do domu pełna satysfakcji, którą daje mi spotkanie z publicznością, praca na planie i fajni ludzie, jestem tak pozytywnie nakręcona, że moje dzieci widzą tylko uśmiechniętą mamę. Ostatnio moja przyjaciółka poradziła mi - bo miałam wątpliwość, jaką jestem tak naprawdę mamą - żebym sobie rozrysowała na papierze, ile czasu spędzam z dziećmi i w jaki sposób ten czas mija. Zrobiłam to i okazało się, że w gruncie rzeczy jest przyzwoicie, bo ten czas jednak jest, a gdy już jest, to ja nie siedzę przy komputerze z pałętającymi się między nogami dziećmi, które usiłują od siebie odpędzić, ale rzeczywiście jest w tych naszych spotkaniach jakaś jakość. I tak jest ok. Warto też przy tym pamiętać, że nie musimy być aż tacy idealni, bo ideały nie istnieją, choćbyśmy nie wiem jak w nie wierzyli, jak ja kiedyś.

– Ktoś powiedział mi, że obecnie, w tym nawale bodźców, pokus, wzorów do naśladowania, największą sztuką jest sztuka selekcji.

– I coś w tym jest. W moim przypadku pierwszym krokiem było zastanowienie się czego nie lubię i nie chcę. A potem eliminacja tego, co mi nie służy i umiejętność bycia w tym asertywnym, co akurat dla mnie było chyba najtrudniejsze, bo, jak większość polskich kobiet, zostałam wychowana wg wzorca, że trzeba być grzecznym i usługowym. I kropka. Dziś coraz częściej dociera do mnie, że niby dlaczego mam się wszystkim podobać? Czemu każdy ma mnie lubić? Jakim właściwie prawem tak ma być? Żadnym, bo to nie tak! Bo to nawet jest trochę głupie... Nie da się przecież

zadowolić wszystkich, więc od pewnego czasu staram się stawiać na siebie i moich najbliższych. I wykazywać się w tym asertywnością.

– Z naciskiem na „staram”?

– Jeśli na szali stoi dobro mojej rodziny, to na pewno stać mnie na pełną asertywność i potrafię postawić kropkę nad i. Ale jeśli chodzi o mnie, to bywa, że jeszcze się w tym płaczę... mimo że intuicja szepce mi „powinnaś odmówić”, przyzwyczajenie do starych schematów często podpowiada „jakoś to będzie”. I jeśli wchodzę w coś, czego nie czuję, zawsze, naprawdę zawsze są z tego kłopoty. Ale... ok, daję sobie prawo do tego, żeby popełniać błędy i się na nich dalej uczyć. I, mimo że czas płynie, a ja nie staję się ani młodsza, ani ładniejsza, to czuję się w swojej skórze lepiej niż kiedyś. Myślę wręcz o jodze, wyobraź to sobie (śmiech). Po tych moich rajdach samochodowych, bieganiu, konnej jeździe, spadochronie dziś myślę o spokojnej formie aktywności, takiej, która mnie totalnie zatrzyma. I o otaczaniu się tylko ludźmi z dobrą energią. Stąd również właśnie moje pojawienie się w Legalnej Kulturze, gdzie wszyscy są nastawieni optymistycznie i mobilizująco, a to z kolei sprawia, że mamy szansę się nawzajem inspirować. Jestem pod wrażeniem wszystkich działań, jakie mają tam miejsce, bardzo podoba mi się też na przykład idea crowdfundingu, czyli społecznego finansowania, bo to się idealnie wpisuje nie tylko w ideę Legalnej Kultury, ale też w moje własne myślenie o świecie, i o czym już wspomniałam – o tej wędrującej dobrej energii, którą można się nawzajem obdarowywać, która wędruje z legalnego źródła do widza czy słuchacza, tak na czysto, fair. Dzięki temu nie tylko powstaje sztuka, ale też buduje się jakiś rodzaj wspólnoty pomiędzy twórcą a odbiorcą. I poczucie, że wszyscy robimy to razem, bo każdy z nas dokłada kawałek siebie do tego, żeby kultura nie tylko przetrwała, ale też trwała. W taki sposób powstaje na przykład *Ożenek* w Teatrze 6. Piętro, który już wkrótce będzie można zobaczyć.

Rozmawiała: Hanna Halek-Vildkatt





WYSTARTOWAŁ

Najnowsza propozycja Telewizji Polsat – Polsat Doku HD skierowana jest do widzów, których pasją jest otaczający nas świat – jego piękno, sekrety, problemy, tajemnice, a także wszystko to, co niezwykle, intrygujące, warte poznania, doświadczenia i odkrycia.

Wśród porywających dokumentów znajdują się m.in. kontrowersyjne filmy poruszające niewygodne i odważne tematy, jak np. *Plac zabaw*, *Rozszyfrować ISIS*, *Przemysłowcy*, ukazujące najbardziej aktualne problemy i konflikty świata współczesnego, serie, jak *Żołnierze Allaha*, *Rosyjscy neonaziści*, *Święta wojna*, *Zbrodnie wojenne aliantów*, *Doktorzy śmierci – Mengele i inni*, programy, które

ukazą piękne miejsca, zachwycające zjawiska oraz fascynujące zwierzęta – *Miasto niedźwiedzi polarnych*, *Mikropowtóry*, *Katastrofy, które wstrząsnęły światem* oraz cykle, które ukażą rewolucyjne badania, technologie i eksperymenty naukowe – *Rok 2045*. *Jaki będzie świat?*, *Katastrofy na morzu: dlaczego statki toną?*.

– Przygotowaliśmy wybór najlepszych, premierowych dokumentów z najodleglejszych zakątków globu. W Polsat Doku każdy znajdzie coś dla siebie. Coś, co poszerzy horyzonty, pogłębi wiedzę o świecie, zachwyci lub zaszokuje. Pokażemy nagradzane na festiwalach, ambitne dokumenty oraz fascynujące, wysobudżetowe produkcje adresowane do szerokiej publiczności – powiedział Radosław Sławiński, szef Polsat Doku.

Od 10 lutego br. Polsat Doku dostępna jest w ofercie Cyfrowego Polsatu w pakiecie Mini HD, na pozycjach 109 i 159. Nowy kanał można także oglądać na urządzeniach mobilnych w serwisie Cyfrowy Polsat GO.

Polsat Doku HD to dziesiąty kanał tematyczny, po skierowanym do całej rodziny Super Polsacie, filmowym AMC HD i sportowym Eleven Extra HD, który

w ostatnim czasie dołączył do składającej się z ponad 175 propozycji oferty platformy. Stacja dostępna jest również w zawierającym ponad 90 kanałów telewizyjnych na żywo serwisie Cyfrowy Polsat GO, a wraz z nim, dzięki usłudze ON THE GO, na urządzeniach mobilnych z systemem operacyjnym Android i iOS.

Dzięki nieustannie rozwijanej ofercie programowej Telewi-

zja Polsat jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych i cenionych marek w Polsce. Najmocniejszymi filarami stacji są: doskonała rozrywka, pasjonujące kino, rzetelna informacja oraz emocjonujący sport. Szerokie portfolio kanałów tematycznych, w którym widowie znajdują 24 różnorodne propozycje, w tym 14 w jakości HD, zaspokaja zróżnicowane gusta szerokiego kręgu odbiorców. (oz)



Miasto niedźwiedzi polarnych



SES LIDEREM HDTV

W 2016 roku liczba kanałów HD dostępnych na satelitach SES wzrosła o 7% do 2.495 kanałów. Obecnie stanowią one 33% z całej oferty 7.538 stacji, co oznacza, że 27% wszystkich kanałów nadawanych w rozdzielczości HD na całym świecie można oglądać korzystając z floty satelitów SES. Jednocześnie już blisko 2/3 wszystkich kanałów nadawanych za pośrednictwem SES jest kodowana w systemie MPEG-4.

W Europie liczba kanałów nadawanych w rozdzielczości HD wzrosła o 14% osiągając liczbę 750 stacji. Do osiągnięcia takiego wyniku przyczynił się widoczny w całej Europie trend zwiększającego się zasięgu telewizji nadawanej w wysokiej rozdzielczości wśród odbiorców końcowych. Podobną tendencję można było zaobserwować również na rynku amerykańskim.

SES utrzymuje wysoką dynamikę w zakresie zawierania umów handlowych związanych z kanałami UHD, posiadając w swojej ofercie 21 stacji nadających treści w rozdzielczości 4K (w ubiegłym roku było to 8 stacji). Dzisiaj prawie 50% wszystkich kanałów UHD na całym świecie nadawanych jest za pomocą satelitów SES.

Ubiegłoroczny zakup firmy RR Media oraz późniejsze jej połączenie z SES Platform Services i stworzenie spółki MX1, pozwoliło SES odpowiedzieć na rosnące zapotrzebowanie europejskiego oraz amerykańskiego rynku na wysokiej jakości usługi w obszarze HDTV, oraz UHD. Jej działania wspomagają także rozwój oferty wideo na dynamicznie rozwijających się rynkach wschodzących.

Wyniesienie na orbitę SES-9 oraz stały rozwój oferty kanałów HD i Ultra HD w znaczący sposób wpłynęły na rozwój rynków azjatyckich, na których firma wdraża zróżnicowaną strategię wzrostu. Zaplanowane na ten rok uruchomienie satelitów SES-10 oraz SES-15 pozwoli z kolei na dalszy rozwój oferty SES na terenie obu Ameryk.

Posiadamy obecnie największą na świecie ofertę kanałów, co potwierdza wiodącą rolę SES jako dostawcy infrastruktury nadawczej oraz lidera globalnej cyfryzacji – powiedział Ferdinand Kayser, Chief Commercial Officer SES. – Dzięki rozbudowie portfolio kanałów oraz poprzez akwizycje kluczowych spółek w 2016 roku, SES jest bardzo dobrze przygotowany do wykorzystywania pojawiających się możliwości rozwoju. Dotyczy to zwłaszcza nowych i wschodzących rynków. Nasza strategia przewiduje tego typu działania. Coraz większa liczba kanałów nadawanych w jakości HD oraz Ultra HD sprawi również, że w 2017 roku i latach kolejnych będziemy obserwować w SES dalszy rozwój segmentu usług wideo. (ka)



Robert Lewandowski

BUNDESLIGA W ELEVEN SPORTS

ELEVEN SPORTS podpisał czteroletnią umowę z DFL Sports Enterprises, dzięki której uzyskał prawa do transmitowania w Polsce rozgrywek Bundesligi oraz Bundesligi 2 – dwóch najwyższych piłkarskich klas rozgrywkowych w Niemczech.

ELEVEN SPORTS posiada prawa na wyłączność do wszystkich meczów oprócz jednego spotkania w każdej kolejce.

Mecze obu lig będą pokazywane NA ŻYWO w kanałach ELEVEN SPORTS od sezonu 2017/18. Widzowie stacji będą mogli kibicować grającym w Niemczech wielkim gwiazdom futbolu, w tym polskim reprezentantom, takim jak Robert Lewandowski z Bayernu Monachium, Łukasz Piszczek z Borussii Dortmund czy Jakub Błaszczykowski z VfL Wolfsburg. Dopelnieniem transmisji meczów będą produkowane przez stację programy prezentujące najnowsze wiadomości z rozgrywek, najciekawsze fragmenty spotkań oraz analizy ekspertów.

Bardzo cieszymy się z wieloletniego partnerstwa z ELEVEN SPORTS w Polsce, które zapewni wspaniałą ekspozycję meczom Bundesligi i jej marce – mówi Jörg Daubitzer, Dyrektor Zarządzający DFL Sports Enterprises. Znamy świetną robotę, jaką wykonuje ELEVEN SPORTS pokazując piłkę nożną i jesteśmy przekonani, że stacja zaoferuje kibicom Bundesligi w Polsce wysokiej klasy relacje stworzone specjalnie dla nich.

Nabycie przez ELEVEN SPORTS kolejnych praw

sportowych premium umacnia pozycję stacji zbudowaną na mocnym portfolio praw do rozgrywek sportowych na najwyższym światowym poziomie oraz na strategii dostosowania programu do potrzeb polskiego widza. Ramówka wszystkich trzech kanałów stacji tworzona jest z myślą o kibicach z Polski. Można w niej znaleźć między innymi mecze LaLiga Santander, do których ELEVEN SPORTS posiada prawa na wyłączność.

Transmisje z Bundesligi i Bundesligi 2 zostaną dodane do wydłużającej się listy praw sportowych premium, które posiada ELEVEN SPORTS. W portfolio nadawcy znajdują się: hiszpańska LaLiga Santander, włoska Serie A TIM, francuska Ligue 1, angielskie The Emirates FA Cup, EFL Cup i Sky Bet Championship, a także liga szkocka, belgijska i brazylijska oraz eliminacje Mistrzostw Świata FIFA 2018 w strefie CONMEBOL. ELEVEN SPORTS oferuje swoim widzom nie tylko rozgrywki piłki nożnej – mogą oni oglądać również wyścigi Formula 1®, NFL, turnieje tenisowe ATP 250, Speedway Great Britain Premiership 2017 oraz EHF VELUX Ligę Mistrzów piłki ręcznej. (mo)

WSZYSTKO, CO NAJWAŻNIEJSZE W POLSKIM KINIE

wywiady, raporty, relacje, komentarze



 Stowarzyszenie
Filmowców
Polskich

magazyn FILMOWY

ISSN 2353-6357

PISMO
STOWARZYSZENIA
FILMOWCÓW
POLSKICH

www.sfp.org.pl

CANON EOS 77D I EOS 800D

W ofercie firmy Canon pojawiły się właśnie dwie nowe lustrzanki cyfrowe z rodziny EOS – EOS 77D i EOS 800D. W ofercie firmy pojawił się także nowy obiektyw EF-S 18-55mm f/4-5.6 IS STM oraz bezprzewodowy pilot zdalnego sterowania BR-E1, który pozwala fotografować z odległości do 5 metrów.

Canon EOS 77D i Canon EOS 800D posiadają procesor Digic 7 i matrycę 24,2 MP wykonaną w tej samej technologii, co sensor modelu EOS 80D. Aparaty oferują autofokus w trybie Live View, który ostrzy w 0,03 sekundy, a także możliwość rejestrowania zdjęć seryjnych z prędkością 6 kl./s. Szeroki zakres czułości ISO - 25600 z możliwością rozszerzenia do 51200 – umożliwia fotografowanie w słabych warunkach oświetleniowych. Oba modele oferują również czujnik pomiaru światła RGB+IR o rozdzielczości 7560 pikseli, który wykrywa detale takie jak odcienie skóry i ustawia prawidłową ekspozycję. EOS 77D i EOS 800D umożliwiają nagrywanie filmów z rozdzielczością Full HD 60p w trybie HDR Movie Shooting. Technologia Dual Pixel CMOS AF śledzi obiekty w ruchu i płynnie ustawia ostrość, a 5-osiowa cyfrowa stabilizacja obrazu eliminuje ruchy kamery podczas kręcenia filmów z ręki. Model EOS 77D pozwala dostosować funkcjonalności aparatu do własnych potrzeb. Dwa pokręta sterujące pozwalają regulować m.in. parametry przystony

i szybkość migawki, a górny panel LCD wyświetla każde ustawienie. Natomiast interfejs modelu EOS 800D pozwala uczyć się kolejnych ustawień aparatu w trakcie fotografowania. Ponadto aparaty wyposażono w łączność NFC i Wi-Fi, dzięki czemu można przysyłać zdjęcia i filmy do kompatybilnych urządzeń mobilnych lub urządzenia Canon Connect Station. Z kolei technologia Bluetooth umożliwia przeglądanie zdjęć bez wyjmowania aparatu z torby oraz zdalne sterowanie za pomocą smartfona lub nowego pilota BR-E1.

Canon EF-S 18-55mm f/4-5.6 IS STM kierowany jest do początkujących użytkowników, którzy chcą rozwijać swoje umiejętności w różnych warunkach, od fotografii krajobrazów do portretów. Obiektyw wyposażono w 4-stopniowy stabilizator obrazu oraz okrągłą 7-listkową przysłonę, która pozwala uzyskać efekt rozmycia tła przydatny szczególnie w fotografii portretowej. Podczas nagrywania filmów, mechanizm Servo AF z silnikiem STM umożliwia płynne przejścia eliminując hałas silnika. (Jos)



XVII RYNEK TELEKOMUNIKACYJNY • MEDIA SYMPOZJUM

ŚWIATA
TELEKOMUNIKACJI
I MEDIÓW 

Cyfrowa przyszłość. Dokąd zmierzamy?

**XIX WIELKA GALA
ZŁOTYCH ANTEN**

**VIII WIELKA GALA
KRYSZTAŁOWYCH ANTEN
ŚWIATA MEDIÓW**



PARTNERZY STRATEGICZNI

Atos

ASSECO

ATENDE

PARTNERZY

ITMAGINATION
Imagine it. Done.

OKI

Abak

PROFESCAPITAL
advisors&brokers

callpage

8 TB DYSKI ZEWNĘTRZNE



Toshiba High-Reliability Hard Drive N300 for NAS (Network Attached Storage) to seria niezawodnych, wydajnych, skalowalnych i wytrzymałych dysków przeznaczonych do wykorzystania w domu i małym biurze. Została zaprojektowana do środowisk NAS wymagających stałego dostępu do dużych ilości danych. Możliwość obsługi do 8 kieszeni dyskowych w macierzy RAID oznacza, że system NAS może rosnąć wraz z po-

trezbanami użytkownika.

Wszystkie dyski tej serii (8, 6 i 4 TB) mają 128 MB bufor pamięci. Technologia Toshiba Dynamic Cache optymalizuje rozłożenie cache podczas pracy, tak by zagwarantować najwyższą wydajność wymaganą przez domenę czasu rzeczywistego. Ich niezawodność zwiększają rozwiązania technologiczne, jak m.in. zaawansowane sterowanie oraz ograniczanie efektów wibracji, wstrząsów (czujniki je wykrywają i kompensują), oddziaływania ciepła, drgań obrotowych, a także zapobieganiu przerwom w pracy oraz kontrola odzyskiwania błędów, która skraca czas ich obsługi.



PRZENOŚNE ZESTAWY AUDIO

UA3 i UA4 firmy Panasonic wyposażono w tuner radiowy DAB+, wzmacniacz o mocy 300 W i... uchwyt, który ułatwia korzystanie ze sprzętu w domu i w trakcie przyjęć urządzanych w ogrodzie. Umożliwiają odtwarzanie muzyki z różnorodnych źródeł (Bluetooth, USB, CD, radio) i regulację dźwięku z wykorzystaniem ustawień korekcji Local Preset Equalizer. Funkcja „Jukebox Request”, czyli szafa grająca, zapewni nieprzerwany dopływ muzyki.

Urządzenie wyróżnia się stylową obudową o ciekawym kształcie. Tylne struktura plastra miodu wzmacnia sztywność, a trapezoidalna obudowa i port o zoptymalizowanym, aerodynamicznym kształcie ograniczają rezonans. Oprócz głośników wysoko- i niskotonowych (w kształcie wachlarzy) zastosowano dwa dodatkowe głośniki wysokotonowe w narożnikach, dzięki czemu odtwarzany przez UA3/UA4 dźwięk o niezwykle wysokim natężeniu i czystym brzmieniu oraz mocnych niskich rejestrach rozchodzi się równomiernie w większej przestrzeni. Ustawienie czterech głośników wysokotonowych i portu aerodynamicznego po lewej i prawej stronie tak dobrano, by zapewnić lepsze parametry ciśnienia akustycznego. Centralne przyciski są podświetlane.

HIGH-ENDOWY SOUNDBAR

SJ9 firmy LG wykorzystuje technologię Dolby Atmos, dzięki której odtwarzany dźwięk otacza słuchacza z każdej strony, w tym nad jego głową, bo dwa głośniki są ukierunkowane do góry.

Soundbar wyposażono w system High Resolution Audio, kompatybilny z najwyższej klasy bezstratnymi plikami audio, które rejestrują ścieżkę dźwiękową nagrałą oryginalnie w studio. Funkcja Sound Upconverting pozwala na podwyższenie jakości standardowych plików dźwiękowych do poziomu 24 bit/192 kHz, uwypuklając subtelne detale i delikatne tony każdego nagrania, a 4K Pass-Through gwarantuje nieskazitelny dźwięk bez pogarszania jakości obrazu i zapewnia idealną synchronizację warstwy dźwiękowej i wizualnej.

W listwie o wymiarach 120 x 5,8 x 14,5 cm, zalecanej do telewizorów o przekątnej ekranu 55" i większej, umieszczono 5 głośników o mocy 43 W każdy. Ich uzupełnieniem jest bezprzewodowy (Wi-Fi, Bluetooth) subwoofer o mocy 200 W.



OBROTOWA KAMERA Z FUNKCJĄ POŁĄCZEŃ DWUKIERUNKOWYCH

Kamera NC450IP firmy TP-Link rejestruje obraz obejmujący 360° w poziomie i 150° w pionie.

Szklany obiektyw sprawia, że jakość rejestracji obrazu o rozdzielczości 720p jest niezwykle wysoka. Funkcja trybu nocnego pozwala prowadzić obserwację również w ciemności. Wbudowane głośnik i mikrofon umożliwiają nawiązanie kontaktu z osobą „po drugiej stronie”. Nagrania można zapisać na karcie SD lub przesyłać je za pomocą Wi-Fi z prędkością do 300 Mb/s.

Do obsługi kamery służy bezpłatna aplikacja tpCamera, która zapewnia natychmiastowy dostęp do rejestrowanego obrazu z każdego miejsca, gdzie dociera internet. Umożliwia również nagranie filmu lub wykonanie zdjęcia, które później są przechowywane w pamięci urządzenia mobilnego. Ciekawym rozwiązaniem jest funkcja wykrywania ruchu i dźwięku z natychmiastowymi powiadomieniami, które – w zależności od konfiguracji – kamera może wysyłać na urządzenie mobilne lub wybraną skrzynkę mailową. Obraz rejestrowany przez kamerę można również podejrzeć za pośrednictwem strony internetowej.

Kamerę można umocować za pomocą podkładek samoprzylepnych lub wkrętów na blacie, ścianie czy suficie.



**SMARTFON
DLA FANÓW MULTIMEDIÓW**

Dwukartowy Lenovo K6 Note z 5,5" ekranem Full HD ma dwa głośniki z systemem Dolby Atmos, aparaty 16 MP i 8 MP PDAF, lampę błyskową z podwójną diodą LED i skorelowaną temperaturą barwową przez co automatycznie dostosowuje ustawienia kolorów, aby odzwierciedlały naturalne barwy oraz pozwalały robić jeszcze lepsze zdjęcia i filmy oraz czytnik linii papilarnych.

Za płynne i stabilne działanie systemu pracującego pod systemem operacyjnym Android 6.0 odpowiada 8-rdzeniowy procesor Qualcomm Snapdragon 430 64-bit 1,4 GHz wspierany przez układ graficzny Adreno 505 450 MHz.

Smartfon obsługuje Wi-Fi w standardzie 802.11 b/g/n, Bluetooth 4.2 oraz sieć komórkową 4G LTE. Port USB OTG pozwala podłączyć do niego pamięć flash lub inne akcesoria.

CIENKI MONITOR

PHILIPS 245C7QJSB ma 24" matrycę IPS o rozdzielczości Full HD cechującą się szerokimi kątami widzenia. Technologia PHILIPS Ultra Wide-Color zapewnia szerszą gamę kolorów: bardziej naturalną zieleni, żywą czerwień i głębsze odcienie niebieskiego, natomiast LowBlue i Flicker-Free ograniczają zmęczenie wzroku podczas długotrwałej pracy przed ekranem. Pierwsza pozwala zmniejszyć emisję niezdrowego dla oczu niebieskiego światła, druga ogranicza migotanie obrazu.

Wyświetlacz umieszczono w prawie bezramkowej obudowie o grubości zaledwie 5,2 mm. A ramka o szerokości 2,5 mm sprawia, że z dwóch lub trzech monitorów można stworzyć konfigurację wieloekranową na potrzeby bardziej profesjonalnych zastosowań.

PHILIPS 245C7QJSB ma złącza VGA, HDMI 1.4 i DisplayPort 1.2. Masa monitora z podstawą wykonaną z lekkiego stopu aluminium to zaledwie 2,87 kg. Z powodu minimalistycznej i ultralekkiej konstrukcji monitor nie ma wbudowanych głośników, lecz wyjście słuchawkowe.

**PRZEMYSŁOWY PENDRIVE**

JetFlash 740 o pojemności 4, 8, 16 i 32 GB firmy TRANSCEND wykorzystuje technologię SuperMLC, która polega na zapisywaniu w komórce pamięci jednego bitu informacji zamiast standardowych dwóch. Powoduje to zmniejszenie pojemności pamięci o połowę, lecz zarazem zdecydowanie zwiększa jej żywotność oraz prędkość zapisu. Pamięci SuperMLC oferują nawet 4-krotnie lepsze zapisy sekwencyjne niż standardowe kości MLC. Zapis jest dokonywany z maksymalną szybkością 90 MB/s, a odczyt – 120 MB/s. Wytrzymałość pamięci to 30 000 pełnych cykli zapisu/kasowania, czyli 10-krotnie więcej niż w przypadku standardowych rozwiązań MLC.



Dzięki zastosowaniu technologii COB (Chip on Board) JetFlash 740 jest niewiele większy od wtyczki USB – jego wymiary to 22,4 x 12,2 x 6 mm. Ponieważ obudowę wykonano z metalu, więc jest odporny na czynniki zewnętrzne, takie jak zapylenie czy zachłapanie. Ma certyfikaty CE, FCC i BSMI. Może pracować w temperaturze 0-70°C.

**KRÓTKOOGNISKOWY PROJEKTOR
DLA GRACZY**

BenQ W1210ST to projektor 1080p o jasności 2200 ANSI lumenów i kontraście 15000:1 z bardzo niskim opóźnieniem reakcji na ruch myszki czy naciśnięcie klawisza (input lag), zaprojektowany z myślą o graczach i domowej rozrywce. Krótka ogniskowa umożliwia uzyskanie obrazu o przekątnej 100" (254 cm) z odległości zaledwie 1,5 m (maksymalna – 300", czyli 762 cm).

Dwa nowe tryby pracy Game i Bright Game optymalizują parametry wyświetlania obrazu dynamicznej grafiki popularnych gier i zwiększają widoczność szczegółów w cieniach. Nowe, 6-elementowe (RGBRGB) i 6-krotne koło kolorów oraz możliwość kalibracji zgodnie ze standardem ISF zapewnia wierność oddania barw, tak jak chcieli tego twórcy gier czy filmów. Dwa głośniki po 10 W umieszczone w komorze rezonansowej, co w połączeniu z systemem CinemaMaster Audio+ pozwala uzyskać bardzo dobre efekty dźwiękowe i wczuć się atmosferę gry czy stadionu.

BenQ W1210ST ma wiele gniazd połączeniowych m.in. HDMI i MHL do podłączenia za pomocą kabla smartfonu lub tabletu, by na dużym ekranie oglądać zdjęcia, filmy czy surfować po internecie.

JERZY BOJANOWICZ


TVDAY WARSZAWA

SREBRNA RODZINA TRZYMA SIĘ MOCNO

Telewizja nie umiera. Wręcz przeciwnie, wciąż rodzi nowe dzieci – tak Bob Hoffman, znany amerykański marketer i gość specjalny tvday (organizator to Biuro Reklamy TVN Media), skwitował powtarzane uporczywie doniesienia o zagrożeniach, jakie przyniosła internetowa fala dla telewizji.


Bob Hoffman

Media społecznościowe, VoD i inne usługi, oferowane przez koncerny telekomunikacyjne i mediowe tylko utwierdzają nas w przekonaniu, że praojcem i pramatką ich wszystkich jest nasza stara, poczciwa telewizja. Oczywiście nie taka jak pięćdziesiąt czy nawet trzydzieści lat temu, ale wciąż wcale nie zapraszająca na swą stypę.

Ale, co może dziwić, ale tylko przez chwilę, poglądów Hoffmana bynajmniej nie podzielali inni uczestnicy międzynarodowej konferencji poświęconej roli telewizji w komunikacji marketingowej we współczesnym świecie, która odbyła się 1 lutego w Warszawie.

Ponad tysiąc gości i uczestników, reprezentujących m.in. domy mediowe i agencje reklamowe, nadawców i producentów telewizyjnych, reklamodawców z Polski i zagranicy, branżowe media było słuchaczami kilkunastu prelekcji oraz poznało wyniki globalnych badań i cas'ów.

O celach warszawskiego spotkania mówił przed rozpoczęciem imprezy, Piotr Tyborowicz, Członek Zarządu TVN S.A. i Dyrektor Biura Reklamy TVN Media.: *Chcemy wskazać fundamentalne i unikalne cechy, które czyniły i czynią z TV nie zastępowalne narzędzie w realizacji większości celów komunikacyjnych. Rewitalizacja tej wiedzy jest potrzebna w odpowiedzi na wszechobecną perswazję dotyczącą roli nowych mediów, które w wielu wypadkach uzurpują sobie prawo do takich określeń jak najbardziej powszechny, selektywny czy efektywny. Jest to zresztą rozszerzenie podjętych już działań.*

Tematem przewodnim konferencji było zatem efektywne planowanie komunikacji w erze ewolucji rynku mediów, ale niemal wszyscy, poza wspomnianym autorem światowego bestsellera *Marketerzy są z Marsa. Konsumenci z New Jersey*, prelegenci uważali, że najśłodsze konfitury stoją



już poza klasyczną telewizją i jej ofertą, oraz wielokrotnie przywoływali na potwierdzenie tego faktu wyniki badań, z których wynikało, że odbiorcy dowiadawali się o produkcie, programie, ofercie czy usłudze z innych niż telewizja mediów. I dopiero wyposażeni w taką wiedzę stawali się świadomymi widzami, a co za tym idzie konsumentami. Czyli, że najpierw jest i będzie Internet, a ogólniej mówiąc nowe media, a dopiero potem, jak lustro lub pas transmisyjny procesu, telewizja. Jej zaś efektywność jako nośnika treści i komunikatów reklamowych, wynika nie tyle z pamięci o starej potęgde, co z siły i skuteczności owych nowych i coraz nowszych mediów.

Ta kontrowersja między Hoffmanem a resztą prezydentów przeniosła się, co oczywiste, na publiczność, bo kreatorzy rynku reklamowego w mediach elektronicznych podzielali zdanie swych kolegów po fachu, zaś obecni na sali „cywile” jednoznacznie zgadzali się z generalną diagnozą twórcy kampanii dla McDonald, Toyoty, Pepsico, czy AT&T. To telewizja wciąż na nowo żywi swoje kolejne dzieci, by pozostać przy porównaniu użytym na wstępie konferencji, a nie one odpłacają się rodzicielce za szczęśliwe dzieciństwo kolejnymi szeregami widzów – odbiorców.

Szkoda tylko, że organizatorzy, pamiętając o poglądach amerykańskiego gościa, nie przewidzieli miejsca na panel dyskusyjny między „starym a nowym”. Znany z ciętego języka i – jak sam przyznał – na starość wolny od zobowiązań korporacyjnych, Bob Hoffman byłby niełatwym przeciwnikiem dla wyznawców internetowej religii, a impreza tylko by przez taki dyskurs zyskała. A jednocześnie pozwoliła wyjść poza pewien schemat działania i przenieść napięcie kulurowych rozmów na salę główną.

Niewątpliwie na przyszłość, bo TVN Media zapowiada kolejne edycje, warto też staranniej dobrać zestaw prezydentów (szczególnie krajowych), bo nie wszyscy, co oczywiste, ale właśnie dlatego trzeba im się wcześniej przyjrzeć i posłuchać, prezentowali podobnie wysoki poziom i temperament. Nie wystarczy mieć ciekawe wyniki ciekawych badań. Trzeba umieć je równie interesująco i wiarygodnie przedstawić. (Janko)



CAMBO

Profesjonalny sprzęt do kamer wideo, statywy, jazdy kamerowe, krany oraz inny sprzęt studyjny.

Oferujemy szeroki zakres specjalistycznego sprzętu do kamer wideo.

Nowoczesne i wygodne mobilne krany oraz statywy niezbędne dla każdego profesjonalnego operatora kamery.

Najwyższej jakości sprzęt oferowany przez producenta z ponad 65-letnim doświadczeniem i praktyką.

- statywy naramienne HD/SLR,
- krany kamerowe,
- statywy,
- wózki,
- jazdy kamerowe,
- elektroniczne i manualne głowice Pan-Tilt.





Pan Tadeusz



Zbrodnia i kara



Apollo z Belac

APOLLO Z BELLAC I INNE FIGURY

Był postacią barwną i nietuzinkową, zwłaszcza na tle nijakiego pejzażu lat 60. i 70. Aktor, reżyser, inscenizator telewizyjnych widowisk, dyrektor warszawskich teatrów (Powszechnego, Narodowego i Nowego), świadomie – w licznych wywiadach, których chętnie udzielał – kształtował swój wizerunek artysty odstającego od ogólnej szarości. I to w każdym zakresie, zarówno twórczym, jak i osobistym.

JAKI BYŁ?

Adam Hanuszkiewicz (1924-2011)... Mówiono o nim – Apollo z Bellac od jednej z jego wczesnych (1961) inscenizacji telewizyjnych. Czy przypominał czarującego bohatera sztuki Jeana Giraudoux ujawniającego nieśmiało dziewczynie tajemnicę powodzenia? W reżyserowanym przez siebie spektaklu zagrał (obok Kalliny Jędrusik i Jacka Woszczerowicza) tytułową rolę z brawurą i wdziękiem. Uroku osobistego nigdy mu nie brakowało.

Gdy wolnym krokiem przemierzał gwarny warszawski Nowy Świat, podążając z Placu Powstańców (ówczesna siedziba telewizji) lub z Teatru Narodowego do swego domu w Alejach Jerozolimskich, nie sposób było go przeoczyć. Przystojny pan, ubrany z niedbałą, acz staranie przemyślaną elegancją, zawsze z plikiem scenariuszy pod pachą, jawił się przechodniom jako przedstawiciel bohemy artystycznej w modelowym wręcz wydaniu. Styl, elegancja, osobowość.

A jaki był naprawdę? Wbrew pozorom narcyzmu był człowiekiem doskonale zorganizowanym, trzymającym w rygorach obowiązku zarówno siebie, jak i zespoły, z którymi pracował. Solidny, punktualny, precyzyjnie definiował cele, do których zmierzał zarówno jako reżyser, jak i dyrektor teatru.

Nie lubił zginać karku przed nikim, zwłaszcza przed władzą, której zapędy do ingerowania w działalność

artystyczną z satysfakcją torpedował. Do historii przeszła anegdota, gdy wezwany wraz z innymi dyrektorami do Komitetu Warszawskiego PZPR, relacjonował plany repertuarowe Narodowego. Chyba nie znalazły uznania u towarzyszek A., która sugerowała zmiany. Pan Adam był niewzruszony, co zostało podsumowane przez zdenerwowaną panią zza biurka: *No cóż, niektórym opłaca się nie należeć do partii, na co Hanuszkiewicz z miłym uśmiechem: Tak jak niektórym opłaca się należeć.*

NA TELEWIZYJNYM AFISZU

Zaczynał jako aktor w teatrze im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie. Potem krótko pracował w Jeleniej Górze, Krakowie, a od 1949 roku w Warszawie z pięcioletnią przerwą na Poznań. Był w zasadzie samoukiem. Aktorski egzamin eksternistyczny zdał w 1946 roku. Otrzymał dyplom z wyróżnieniem. Jego powołaniem było jednak reżyserowanie, czym zajmował się systematycznie od 1951 roku.

Był jednym z twórców Teatru Telewizji i jego pierwszym reżyserem naczelnym. Swoją długoletnią współpracę z telewizją rozpoczął w 1955 roku inscenizacją sztuki *Złoty lis* Jerzego Andrzejewskiego. Rok później wystąpił w inscenizacji *Much* Sartre'a, ponad dwugodzinny spektakl, który stał się wielkim sukcesem szklanego ekranu i pierwszym wielkim sukcesem



Apollo z Belac



Dama Kameliowa



Amfitrion

reżysera. Na ten sukces zapracował fakt zrozumienia prawideł sceny telewizyjnej i wypunktowanie tych elementów, które telewizja może przekazać najlepiej. Były to zbliżenia kamerowe, najazdy i panoramy, odczytywanie tragicznego patosu z twarzy aktorów, umowne potraktowanie ruchu scenicznego, umiejętność pokazania tłumy za pomocą kilku postaci. Na owe czasy robota mistrzowska. I nowatorska.

Hanuszkiewicz-reżyser odcisnął mocne piętno na obliczu sceny telewizyjnej. Jego wieloletnia twórczość charakteryzowała się ustawicznym poszukiwaniem artystycznego wyrazu dla największych zjawisk dramatu światowego. W obrębie jego zainteresowania znaleźli się na przykład: Słowacki z tak trudnym dziełem, jak *Samuel Zborowski*, Mickiewicz z *Dziadami* i fragmentami *Pana Tadeusza*, Wyspiański z *Weselem* czy Iwaszkiewicz z *Matką Joanną od Aniołów*. A także Sofokles, Moliere, Szekspir, Ibsen, Dostojewski... Realizował też z wielkim powodzeniem kameralne widowiska typu *Korespondencja Chopina*, *Norwid* czy *Obrachunki Boyowskie*.

Lista spektakli w jego dorobku obejmuje wiele pozycji dawnej klasyki, a więc takich, które twórca ten, szczególnie wrażliwy na możliwości i ograniczenia telewizji, uważał za nietelewizyjne w swej strukturze, a to zarówno dla patosu języka np. barokowego czy romantycznego, jak i koturnowości sytuacji czy panoramicznej widowiskowości. Eksperymentował. Wychodził z założenia, że szklany ekran może przekazać najwyższą wariację inscenizacyjną na temat wielkiego dzieła, odbiegającą od tradycyjnych środków teatralnych. Resztę ma dopowiedzieć sobie widz.

Zarzucano mu snobizm i pięknoduchostwo. Pisało, że adresuje swoje prace do widowni wyrobionej artystycznie. Zapewne tak było, ale inni twórcy w tym czasie dawali co tydzień masowej widowni teatr popularny.

EKSPERYMENTY Z POEZJĄ

Szukał ekwiwalentu wizualnego dla tekstów nieprzekładalnych na język obrazu i znajdował zadziwiające rozwiązania. Np. zjawy z *Wesela* ukazał jako twory wyobraźni gości weselnych w drodze przenikania, czyli nakładania obrazu z drugiej kamery. W *Nie ma Alibertyny* Prousta wykorzystał do maksimum telewizyjne możliwości przekazu monologu wewnętrznego - oparcia

gry wyobrażeń o technikę żywych obrazów – o obraz niewystępującej realnie Albertyny.

Liczne eksperymenty skłoniły wszechstronnego inscenizatora do powołania „Studia 63”, poszukującego nowych form przekazu nie tylko dla współczesnego dramatu, lecz także dzieł poezji i prozy. Stało się „Studio 63” również teatrem debiutów telewizyjnych, gdzie teksty Ernesta Brylla, Stanisława Grochowiaka, Janusza Krasińskiego, Włodzimierza Odojewskiego prezentowane były obok sonetów Szekspira czy utworów Aragona, Joyce’a, Norwida.

Cierpliwie poszukiwał ekwiwalentu wizualnego nie tylko dla poezji współczesnej, lecz także dla poezji dawnych wieków. Wierzył w jej żywotność, doceniał jej piękno. Planował poświęcenie całego sezonu nowej sceny telewizyjnej popularyzowaniu poezji baroku, oświecenia, romantyzmu, Młodej Polski i międzywojnia.

OSTATNIE LATA

Dla jednych był mistrzem, wizjonerem teatru, dla innych obrazoburczym szarlatanem. Przygotował ponad trzysta spektakli, w tym połowę telewizyjnych. Wiele pisano o jego inscenizacji *Balladyny* w Teatrze Narodowym, gdy kazał Gopłanie ujeżdżać motocykl Honda i o dziwnym *Kordianie*. Tu z kolei aktor wygłaszał słynny monolog Kordiana na drabinie jako na szczycie Mont Blanc. W *Miesiącu na wsi* po scenie biegały psy. Był pierwszym postmodernistą w polskim teatrze – kreował na scenie rzeczy, które wyprzedzały swój czas. Do Narodowego chodziły tłumy. Bywało, że ludzie nabywali bilety od „koników”.

Miał opinię amanta i podrywacza. Czterokrotnie żonaty, w tym trzy razy z aktorkami, mówił o swoich żonach „boskie diablące”, ale zaraz dodawał eleganczko: *Miałem szczęście do kobiet mądrych, ciekawych, z osobowością. To im najwięcej zawdzięczam.*

Pod koniec życia wycofał się ze wszystkiego. Przystał udzielać wywiadów, nie pojawiał się w telewizji. Nagrodę Warszawskiego Feliksa 2008 za osiągnięcia teatralne odebrała żona. Przeżywał utratę Teatru Narodowego po piętnastu latach dyrektorowania. Czuł się zapomniany, odrzucony, choć miał wiele pomysłów. Ze swoją energią i nieustannie żywym podejściem do literatury mógł jeszcze wiele nam dać.

BARBARA KAŻMIERCZAK

TABOO

Londyn, rok 1814. Uznany za zmarłego James Keziah Delaney po wielu latach powraca z odległych zakątków świata. Pobyt w Afryce zmienił go nie do poznania.



Tom Hardy



Oona Chaplin

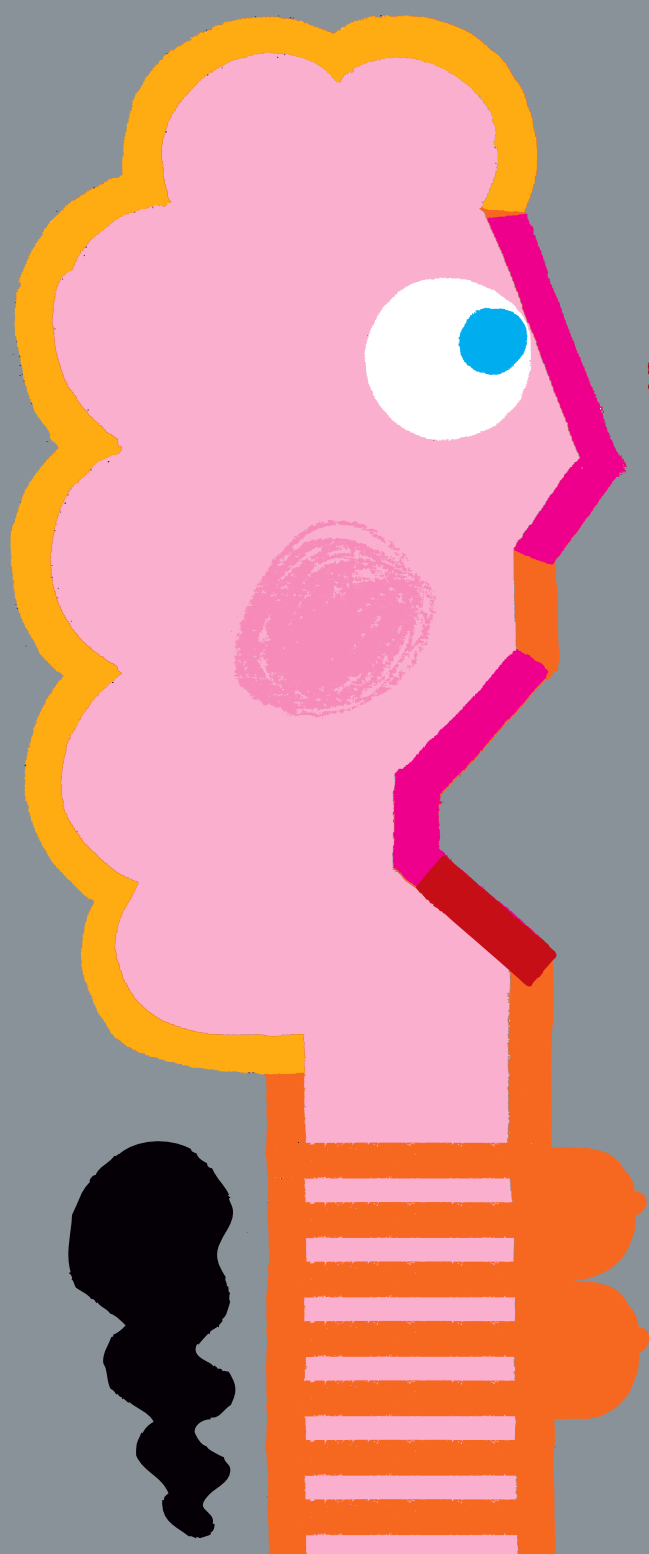


Tom Hardy

Mężczyzna przyjeżdża do Londynu, żeby przejąć odziedziczoną po ojcu firmę. James (sam mówi o sobie: *Ludzie, którzy mnie nie znają, szybko zdają sobie sprawę, że jestem niepoczytalny*) nie zgadza się na sprzedaż rodzinnej firmy Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej, lecz postanawia otworzyć własne handlowe imperium. Szybko jednak wychodzi na jaw, że nie będzie to łatwe. Spadek okazuje się ciężarem, a nie błogosławieństwem. Dawny poszukiwacz przygód odkrywa, że znalazł się w samym środku niebezpiecznej rozgrywki pomiędzy dwoma walczącymi krajami – Wielką Brytanią i Ameryką.

Otoczony przez wrogów i spiski James musi umiejętnie lawirować w obcym dla siebie świecie, by uchronić się przed śmiercią. Zmowa, morderstwo, podstęp i mroczna rodzinna tajemnica to tło tej intrygującej opowieści o miłości i zdradzie.

Klimatyczny serial, którego pomysłodawcami są Steven Knight (tak mówił o swym bohaterze: – *James Delaney to człowiek pełen wad. [...] Jego największym problemem będzie walka z Brytyjską Kompanią Wschodnioindyjską, która w tamtych czasach była odpowiednikiem CIA, NSA i największej, najbardziej bezwzględnej międzynarodowej korporacji na świecie*), nominowany do Oscara Tom Hardy (aktor w *Mroczny Rycerz powstaje*) i jego ojciec Chips Hardy. W głównych rolach obok Hardy'ego występują m.in.: Jonathan Pryce (*Gra o tron*), Michael Kelly (*House of Cards*), Oona Chaplin (*Gra o tron*), Franka Potente (*Biegnij Lola, biegnij*) oraz David Hayman (*Chłopiec w pasiastej piżamie*). Producentem tego telewizyjnego dzieła jest m.in. czterokrotnie nominowany do Nagrody Akademii Ridley Scott (*Gladiator*). (ani)



TARNOWSKIE
CENTRUM KULTURY

31.

TARNOWSKA
NAGRODA
FILMOWA

21-29.04
2017

FESTIWAL
WYBRANYCH
POLSKICH
FILMÓW
FABULARNYCH



POD PATRONATEM:
MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO,
POLSKIEGO INSTYTUTU SZTUKI FILMOWEJ,
STOWARZYSZENIA FILMOWCÓW POLSKICH,
PREZYDENTA MIASTA TARNOWA
GŁÓWNY PARTNER: TNF GRUPA AZOTY



— ■ —
DZIECKO NA ZAMÓWIENIE
 NIEMCY 2016
 EMISJA: METRO

DZIECKO NA ZAMÓWIENIE

Film Johanna Honsella i Mathiasa Guglera krąży ostatnio po telewizjach całego świata, kusząc różnymi tytułami. Jedne podkreślają kwotę 100 tysięcy euro – na tyle bohaterowie filmu wyceniają koszty spełnienia marzenia, inne stawiają na aspekt społeczny – dwie matki i dwóch ojców, jeszcze inne uwypuklają kwestie psychologiczne – szczęście ojca, a właściwie ojców.

Pobieżny przegląd tego, co można zobaczyć w sieci, dowodzi, że dzieło ma nie tylko różne długości, ale i różnie zostało zmontowane. To pouczające doświadczenie: widać, jak twórcy telewizyjni formatują ważki temat na potrzeby określonych stacji.

Temat jest rzeczywiście doniosły i kontrowersyjny zarazem. Chodzi bowiem o wychowanie dzieci w rodzinach jednopłciowych. Bohaterami Dziecka na zamówienie są dwaj panowie około czterdziestki – mieszkający w Essen Jens i Andreas, od ponad 20 lat stanowiący parę homoseksualną. Już na początku znajomości padło pytanie o gotowość na wspólne dziecko, ale na realizację marzeń przyszło poczekać dwie dekady. Zwłaszcza że para nie chciała żadnych „tęczowych małżeństw” – sytuacji, kiedy geje i lesbijki biorą ślub, by zalegalizować swoje prawo do ojcostwa/macierzyństwa. Zalegalizować, bowiem przy całym postępie obyczajowym świata zachodu uzyskanie praw rodzicielskich dla małżeństw jednopłciowych jest nielegalne – przynajmniej w Niemczech.

Ale Andreas i Jens znaleźli sposób na obejście prawa. Pojechali do Stanów, gdzie za pośrednictwem wyspecjalizowanej agencji macierzyństwa zastępczego znaleźli najpierw dawczynię komórek jajowych, a następnie surogatkę, w której brzuchu rozwinął się uzyskany drogą in vitro płód. Na świat przyszła dziewczynka, nazwano ją Gretą. Zaraz obok niej zjawili się filmowcy, by dokumentując jej rozwój przez siedem lat

znaleźć odpowiedź na pytanie, czy dziecko wychowywane w rodzinie jednopłciowej może z tego powodu cierpieć? Materiał na naprawdę interesujący film, ale w trakcie chrzcin małej zachwycona babcia, matka jednego z panów, sugeruje, by para postarała się o parkę.

Zaczyna się całkiem nowa historia, poprowadzona w niezwykle ciekawy sposób. Filmowcy idą tropem przyszłych ojców – jadą z nimi do Stanów, gdzie panowie proszą dawczynię komórek, by użyczyła im materiału genetycznego jeszcze raz (chodzi o to, by Greta miała krewnego), a następnie szukają odpowiedniej surogatki. Narracja toczy się wielotorowo: jeden wątek to poszukiwania właściwych osób, a następnie precyzyjny, niemal techniczny, opis procedur medycznych – z transmitowanym przez Skype’a badaniem ultrasonograficznym płodu. Wątek drugi to aspekt społeczny – dlaczego kobiety zostają surogatkami, jak przyjmują to ich najbliżsi. Wątek trzeci – reakcja otoczenia: od głębokiego sprzeciwu do akceptacji, wreszcie wątek czwarty: kwestie ojcostwa/macierzyństwa w związku jednopłciowym.

Niezależnie od tego, jaki jest stosunek widza do problemu, *Dziecko na zamówienie* pozostaje ciekawą formą telewizyjną, udanie łączącą aspekt publicystyczny z oświatowym, ale bez omijania najważniejszego – czynnika ludzkiego.

KONRAD J. ZARĘBSKI



FILIP PŁAWIAK
za rolę w filmie
„CZERWONY PAJĄK”



MARTA NIERADKIEWICZ
za rolę w filmach
„KAMPER”
i „ZJEDNOCZONE STANY MIŁOŚCI”



DAWID OGRODNIK
za rolę w filmie
„OSTATNIA RODZINA”

NOMINACJE 2016

WIĘCEJ NA:
www.NagrodaCybulskiego.pl



JULIA KUOWSKA
za rolę w filmie
„ZJEDNOCZONE STANY MIŁOŚCI”



**NAGRODA
im. Zbyszka
Cybulskiego**

znajdź nas na:



PIOTR ŻURAWSKI
za rolę w filmie
„KAMPER”

Organizatorzy

Fundacja
dla Kina



Współfinansowanie



POLSKI INSTYTUT SZKŁY TELEWIZyjnej

Partnerzy



KINO Elektronik

Współpraca



Patroni medialni



WIERNY ROBOT

Czytam o elitarnej konferencji, jaka odbyła się ostatnio w Kalifornii, z udziałem najtęższych umysłów współczesnego świata. Radzą, co uczynić ze sztuczną inteligencją, jak zapobiec zbliżającej się globalnej katastrofie, którą każdej chwili może wywołać jej niekontrolowany rozwój. Czytam i uświadamiam sobie, że ktoś już mnie przed nią ostrzegał dawno temu, w dzieciństwie...

Super SI – to taka maszyna, która (nomen, omen) na głowę bije inteligencją nawet najinteligentniejszych spośród ludzi. Aby ją ujarzmić, międzynarodowy trust złożony z mędrców i profetów obmyślił i sformułował na początku 2017 kodeks zasad – uniwersalną instrukcję postępowania, nazwaną 23 zasadami z Asilomar. W kwestii sztucznej inteligencji jest się nad czym zastanawiać, bo od dawna nie chodzi już o to, kto z kim wygra w szachy. Wygląda na to, że żarty się skończyły. Szachownica i rozgrywka na niej przeniosła się w rejony, w których SI nowej generacji zdolna będzie do samoodtworzenia i samopowielania się.

Alert mający przygotować ludzkość na nadejście wysokiej inteligencji trwa. Kwestia panowania nad superinteligentnymi maszynami stała się jedną z kwestii o kluczowym znaczeniu dla przyszłości homo sapiens. To nie był pierwszy taki think tank. Poprzedni obradował w 2015 w Porto Rico także z udziałem: futurologów, fizyków, informatyków, kosmologów, filozofów i gigantów cyfrowego biznesu. W tym roku spotkali się ponownie na Półwyspie Monterey, w uroczym, zacisznym i ekologicznym miejscu, którego poetycka nazwa podsuwa skojarzenie azylu (Asilo-) z morzem (-mar).

Uczestnicy kalifornijskiej konferencji: Stephen Hawking, Jaan Tallin, Yann LeCun, Victoria Krakovna, Maks Tegmark i Elon Mask (wszystkie te nazwiska idealnie pasują do kart prozy pewnego genialnego polskiego autora) wydają się być postaciami z wyobraźni Stanisława Lema. W roku 1961 problem genialnego robota

zaprzął jego uwagę do tego stopnia, że pisarz dał mu kapitalny wyraz w niesłusznie dzisiaj zapomnianej humoresce sf zatytułowanej *Wierny robot*.

Co to ma wspólnego z telewizją? Otóż bardzo wiele. Bo w tym samym 61 roku w poniedziałkowym (wówczas dzień święty telewidzów) Teatrze Telewizji pewien młody reżyser przed debiutem (pomysłodawca całej tej inteligentnej przygody) i pewna zręczna realizatorka telewizyjna zaprezentowali pamiętny spektakl *Wierny robot*. On nazywał się Janusz Majewski, ona Elżbieta Klekow. Wypada dodać, że na pokład tego statku kosmicznego zabrali jeszcze parę scenografów Xymenę i Ryszarda Zaniewskich.

O czym rzecz opowiada? Oto amerykański pisarz (Tadeusz Bartosik) pewnego dnia (akcja dzieje się w roku 2000!) otrzymuje przesyłkę, a w niej robota będącego idealną kopią człowieka (Saturnin Żórawski). Robot służy wiernie i lojalnie swemu panu aż do momentu, gdy okazuje się, że mocą swej iście piekielnej sztucznej inteligencji perfidnie wykreował jego sobowtóra.

Nieważne, jak się ta historia skończyła, ważne, że trwa nadal. Szkoda tylko, że nie u nas. Z górą pół wieku temu mieliśmy wspaniałego pisarza piszącego humoreski

telewizyjne i wspaniałą telewizję zdolną uczestniczyć w proroczym dyskursie, który dzisiaj zaprzęta uwagę współczesnych. Gdzie to się wszystko podziało? Dlaczego przepadło? Nie bójmy się cyfrowych golemów, obawiajmy się samych siebie.

MAREK HENDRYKOWSKI



Tadeusz Bartosik



Wierny robot

SIEDEMDZIESIAT LAT, A MOŻE I WIĘCEJ

Polska animacja ma siedemdziesiąt lat. Ten okazały jubileusz wybrzmi w tym roku na licznych ekranach w kraju i za granicą.

A jest się czym chwalić, bo nasz film animowany ma od przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku, czyli od narodzin tzw. polskiej szkoły animacji, na całym świecie ustaloną markę, czego najbardziej spektakularnym dowodem dwa Oscary dla tej dziedziny produkcji kinematograficznej: za *Tango* Zbigniewa Rybczyńskiego w 1983 roku oraz dla *Piotrusia i wilka* Suzie Templeton (koprodukcja polsko-brytyjska) ćwierć wieku później.

Prawdę mówiąc, nasza animacja narodziła się znacznie wcześniej, choć nie filmy są tego dowodem, a... myśli. Już trzy dekady po narodzinach kinematografu Karol Irzykowski wysoko ocenił możliwości artystyczne kina animowanego, prorokując mu świetlaną przyszłość. W wydanej w 1924 roku *Dziesiątej Muzie* pisał: *Sztuczne dekoracje Caligario [chodzi o „Gabinet doktora Caligari” Roberta Wiene z 1919 roku – dop. J.A.] wkraczają już w dziedzinę filmu rysunkowego, tego dotychczas embrionu, z którego kiedyś rozwinię się wielki, właściwy film przyszłości.* Trafnej, wnikliwej teorii nie towarzyszyły – niestety – realizacje.

Na nie – poza pewnymi próbami, które należy traktować jednak jedynie jako eksperymenty (jak choćby *OR*, czyli *obliczenia rytmiczne* Jalu Jurka z 1933 roku) – trzeba było poczekać do czasów powojennych. Jednakże pierwsze polskie animacje stanowiły raczej zaprzeczenie teorii i przewidywań Irzykowskiego. Realizowano, posługując się jedynie słuszną metodą realizmu socjalistycznego, głównie agitki dla dorosłych i dzieci, które miały uczyć i bawić, a właściwie „uczyć, uczyć i jeszcze raz uczyć”, jak mawiał autor znanej sentencji *film najważniejszą ze sztuk*. Polscy animatorzy starali się wypełniać oczekiwania władz. Władysław Nehrebecki, późniejszy „ojciec Bolka i Lolka”, tak się nawet nimi przejął, że jego *Traktor A-1*, pogodna opowiadka o zaletach mechanizacji rolnictwa w pewnym pegeerze, okazał się – jak oceniała komisja kołaudacyjna – zbyt nachalny propagandowo i trafił na „półkę”. To pierwszy tzw. półkownik w dziejach naszej animacji.

Dopiero przełom roku 1956 stworzył odpowiedni klimat do powstania filmów, które dały – jak wcześniej ujmował to Irzykowski – *domyślnemu dostateczne wyobrażenie o potężnych możliwościach tkwiących w tym gatunku filmowym*. Domyślni okazali się – przede wszystkim – Jan Lenica i Walerian Borowczyk. Filmy tego tandemu twórczego były dziełami autorskimi,

miały własny indywidualny wyraz. *Kiedy zobaczyłem tę czerwoną kulkę odbijającą się wewnątrz głowy bohatera «Labiryntu» Lenicy, pomyślałem «Zniewolony umysł»* – wspomina Witold Giersz. Okazało się, że w animacji można wiele powiedzieć. I to nie tylko w tonacji buffo. A i przechytrzenie cenzury – dzięki zachowaniu skrótu, symbolu, metafory – nie okazało się problemem.

Przez penetrację zupełnie nowych rejonów treściowych, poszukiwanie nowych tworzyw i technik Lenica i Borowczyk stali się pionierami innego pojmowania filmu animowanego – już nie jako użytkowego, rzemieślniczego towaru, ale jako dzieła sztuki. Nastąpiła artystyczna „zmiana warty”. Jeden z lepszych filmów tamtych lat, wyreżyserowany przez Halinę Bielińską i Włodzimierza Haupego w 1958 roku, nosił – nawisem mówiąc – taki tytuł.

Lenica i Borowczyk przetrarli drogę innym. Filozoficzno-refleksyjne, przekazywane oryginalną kreską opowieści Miroslawa Kijowicza czy Stefana Schabenbecka, zaprawione satyrą, niezwykle skondensowane w swej budowie filmy Daniela Szczechury, „ruchome malarstwo” Witolda Giersza, Piotra Szpakowicza czy Jerzego Zitzmana, ciągle poszukujące nowych form wypowiedzi utwory Kazimierza Urbańskiego, ascetyczne, przejmujące

psychologiczną głębią dramaty Ryszarda Czekaly, czy kontemplacje Jerzego Kuci i wielu innych jakże oryginalnych artystów tworzyły bogaty oraz stylistycznie zróżnicowany pejzaż polskiego kina animowanego lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Za granicą nazywano go polską szkołą animacji. A oceniano ją wcale nie gorzej – czego dowodem istna lawina nagród na najpoważniejszych festiwalach – niż tę „właściwą” szkołę polską spod znaku Andrzeja Wajdy, Andrzeja Munka czy Jerzego Kawalerowicza.

Bardzo dobrze się stało, że Rada Programowa Krakowskiego Festiwalu Filmowego uhonoruje w tym roku swym prestiżowym laurem – statuetką Smoka Smoków – dwóch mistrzów polskiej animacji: Witolda Giersza i Daniela Szczechurę, którzy swymi fantastycznymi dokonaniem towarzyszyli jej niemal od samego początku. Od krakowskiej uroczystości rozpocznie się świętowanie 70-lecia rodzimego filmu animowanego, którego historię oficjalnie liczymy od lalkowej opowieści Zenona Wasilewskiego *Za króla Krakusa*. A mówią, że nie od razu Kraków zbudowano.

JERZY ARMATA



Piotruś i wilk


Bez zbędnego bagażu

La Etiuda

Wanna

20. ZOOM-ZBLIŻENIA JELENIA GÓRA

PIERWSZY W SEZONIE!

200 filmów w 4 konkursach, 100 autorów i gości specjalnych, 30 uczestników warsztatów dla młodych twórców, spotkania z autorami pokazów pozakonkursowych, panele dyskusyjne i...


Lila

Figury niemożliwe i inne historie

Więzi

niekończące się rozmowy o tym, co w kinie niezależnym jest dziś dominującym tematem, nieustanne, bo nieuchronne porównania z kinem profesjonalnym, rozważania nad dostępem twórczości niezależnej, kontaktem z widzami, obecnością w mediach.

To najkrótsze podsumowanie 20. edycji MFF Zoom-Zbliżenia, który odbył w się w ostatnim tygodniu lutego w Jeleniej Górze. Ta z założenia, bo trudno mieć mocarstwowe marzenia jeśli ma się do dyspozycji takie jak tu, środki i możliwości, mała impreza z czasem urosła do całkiem poważnych rozmiarów, ma swoje miejsce na festiwalowej mapie nie tylko Polski, ale i Europy, z roku na rok zyskuje coraz lepsze oceny dotyczące poziomu prezentowanych prac, jak też organizacji i atmosfery. Nie da się ukryć, że ta ostatnia nie pozostaje bez wpływu na fakt, że do kotliny jeleniogórskiej tak chętnie przyjeżdżają twórcy z całego świata, a filmowa młodzież równie chętnie i z pełnym zaangażowaniem uczestniczy w warsztatach.

Zoom-Zbliżenia to festiwal, który już od 20 lat otwiera sezon imprez filmowych w Polsce i jak wszystkie

podobne rangą i wielkością imprezy boryka się z corocznymi problemami finansowymi. Mimo przychylności władz miejskich i świetnych a zasłużonych opinii, jakie wywozi stąd branża filmowa, festiwal kierowany przez znakomity tandem: Sylwii Motyl-Cinkowską i Marka Oleksego, z trudem domyka swój budżet. I to trwa właściwie od początku, choć szczupłość i niepewność dostępnych środków ogranicza możliwości, nie pozwala rozwinąć skrzydeł na miarę oczekiwań i planów. Tym bardziej że tzw. kino niezależne (cudzystów wydaje się tu niezbędnym, bo owa granica między profesjonalną, komercyjną twórczością, a dziełami szkolnymi, studenckimi, czy na poły prywatnymi jest coraz częściej bardzo umowna) ma się kwitnąco, czego dowodem jest choćby liczba 6163 filmów, które zgłoszono na tegoroczny jeleniogórski festiwal z kilkudziesięciu krajów całego świata. Naprawdę całego, bo i z takich mało kojarzonych z kinem krajów jak Liban czy Birma. Inny dowód to niezwykle różnorodność metod twórczych, manier i warsztatowych asocjacji. Początkujący filmowcy nie chcą naśladować wprost starych mistrzów, a jeżeli wzorują się to tylko im za to



Dla własnego bezpieczeństwa

chwala, bo nie grzech sięgać do najlepszych wzorów. Mówią swoim językiem o swoich sprawach.

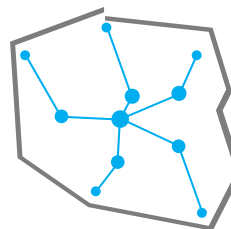
Symptomatyczne, że z naszego kręgu kulturowego i geograficznego oznacza to filmy bardzo serio, to zapis dramatów ludzkich i społecznych, to tak częste, choćby nad Wisłą ekranowe przerabianie tematu własnej rodziny i własnego życia. Ze świata przychodzą innego typu historie, obrazy konfliktów, zagrożeń, rozważania nad kondycją dzisiejszego człowieka, który, jak się wydaje, powoli dociera do pewnej umownej granicy, wyznaczanej kres ludzkich możliwości.

Warte uwagi jest także odnotowanie, że wśród młodych autorów wróciła „moda na animację”, szczególnie dużo jest tu pań – reżysek, świetnych graficzek, plastyczek i animatorek. Nad Wisłą rosną następczynie Kuci, Szczechury i Giersza, na świecie Svankmayera czy Raamata. Okres niekończącej się prosperity przeżywa dokument, teraz obecny nie tylko w setkach telewizyjnych kanałów tematycznych, ale także w wersji pełnometrażowej w normalnej dystrybucji kinowej. Kiedyś premiera legendarnego *Powaqatsi* Gudfreya Regio była światową sensacją, dzisiaj takie dokumenty jak *Fuocoammare*. *Ogień na morzu*, czy *Nawet nie wiesz, jak bardzo Cię kocham* mają w kinach kilkudziesięciotysięczną widownię, a ich obecność nie jest traktowana bynajmniej jako sezonowa ciekawostka.

W Jeleniej Górze składami jurorskimi konkursów: fabularnego, dokumentalnego, animowanego i video-artu, kierowali odpowiednio: Krzysztof Majchrzak, Paweł Łoziński, Tomasz Siwiński i Zbigniew Libera, i przyznać trzeba, że nie mieli łatwego zadania, bo bardzo dobrych i dobrych propozycji było wcale niemało. Fakt, że konkursy w dwóch kategoriach wygrały filmy polskie – dokumentalne *Więzi* Zofii Kowalewskiej i animowane *Figury niezależne i inne historie II* Marty Pajek – jest zaś dowodem na to, że kino polskie, także na tym polu przeżywa swój dobry okres, a oba tytuły mają na koncie także liczne laury zagraniczne, więc nie ma powodu do spekulacji.

Równie świetne recenzje zebrał tu niemiecki film Floriana Heinzena-Zioba *Dla twojego bezpieczeństwa*, którego aktorstwem zachwycali się obecni w JG profesjonalści. Zasłużona główna nagroda w konkursie fabularnym. Dla porządku dodajmy, że najlepszy video-art. pochodził z Francji – *Kto nie ma ciemnej strony* Leo Faviera.

Zomm-Zbliżenia ma za sobą pierwsze dwie dekady istnienia, więc na następne należałoby życzyć jej organizatorom równie dużej co dotychczas wytrwałości, pogody ducha i świadomości, że ich praca ma sens i znaczenie. (*Janko*)



KONFERENCJA
SIECI
SZEROKOPASMOWE
X EDYCJA

TWORZYM CYFROWĄ RZECZYWISTOŚĆ

29 marca 2017 r.

Hotel Sheraton, Warszawa

www.polskainfrastruktura.pl

f /SieciSzerokopasmowe

@SieciKonf



TOP GEAR POWRACA!

Na antenie BBC Brit w 40. rocznicę powstania serii!

W nowym sezonie największego na świecie motoryzacyjnego show przy sterach zasiądą Matt LeBlanc, Chris Harris i Rory Reid. Pojawia się w nim także Sabine Schmitz - as wyścigów z Niemiec, gwiazda F1 Eddie Jordan oraz dobrze znany już widzom tajemniczy Stig.

W programie jak zwykle kaskaderskie numery, sławni goście i egzotyczne miejscówki, czyli to, co widzowie *Top Gear'a* lubią najbardziej. W składającym się z siedmiu części 24. sezonie, gospodarze będą podróżować m.in. po dzikich terenach Kazachstanu samochodami, które mają na liczniku ponad pół miliona kilometrów. Będą rozbijać się po amerykańskich bezdrożach najnowszymi superkabrioletami oraz spróbują zmienić brzydką, południowokoreańską łódź w luksusowy jacht, mogący rywalizować z najlepszymi okazami z Monako. Matt, Chris i Rory przedstawia nam najnowsze i najlepsze samochody z całego świata, od Ferrari FXX K po Astona Martina DB11, Porsche Cayman i Alfa Romeo Giulia.

Jakie przygody czekają ich w tym sezonie?

WIATR WE WŁOSACH...

W Wielkiej Brytanii posiadanie kabrioletu do niedawna uważane było za fanaberię. Kaprys dobry na kilka dni

w roku, kiedy świeci słońce i jest ciepło. Jednak kto raz spróbował przejażdżki takim autem wie, jaka to przyjemność - wiatr we włosach i błękitne niebo nad głową rekompensują fakt, że w kraju o tak kapryśnej pogodzie auto nie często może wyjechać z garażu.

W 24. sezonie Matt i Chris postanawiają udowodnić, że niesprzyjająca aura wcale nie przeszkadza w jeździe z opuszczonym dachem. Mając do dyspozycji Lamborghini Huracan Spyder i Porsche 911 Turbo S udają się do Las Vegas - punktu wyjściowego podróży - aby doświadczyć wszystkich wyzwań klimatycznych. Czy można równocześnie nabawić się poparzeń słonecznych i odmrożeń?

STARY, ALE JARY!

Mówi się, że im większy przebieg, tym więcej problemów z autem, ale czy na pewno tak jest? Matt, Chris i Rory postanowili przekonać się o tym na własnej skórze. Ich zadaniem będzie wyszukać używane samochody o przebiegu co najmniej 600 tys. kilometrów, by poddać je serii testów wytrzymałościowych na bezdrożach Kazachstanu - jednego z największych i najbardziej odludnych miejsc na naszej planecie. To miejsce, gdzie zepsuty samochód nie oznacza tylko straconej godziny na poboczu w oczekiwaniu na



pomoc drogową, ale raczej 10 dni spędzonych w totalnej dzicz.

POWRÓT DO PRZESZŁOŚCI

Kuba przez wiele lat była swego rodzaju motoryzacyjną kapsułą czasu. Chociaż kraj ten zaczyna powoli otwierać się na zachodni rynek samochodowy, to na ulicach wciąż spotkać można amerykańskie krążowniki z lat 50-tych XX wieku. Chris i Rory mają tylko 5 tys. funtów na zakup sportowych aut, które mogłyby zaimponować kubańczykom. Czy uda im się zrobić na nich wrażenie? Podczas karaibskiej przygody brygada będzie miała możliwość wziąć udział w ulicznym wyścigu na trasie z Zatoki Świń do Hawany.

KRÓL NÜRBURGRINGU

VW Golf Clubsport S to nowy przednionapędowy król Nürburgringu. Kosztuje aż 35 000 funtów, co czyni go jednym z droższych hatchbacków. Rory Reid i Sabine Schmitz wybiorą się nim na słynny niemiecki tor wyścigowy z ambitnym planem prześcignięcia wartego miliony funtów supersamochodu.

BESTIA Z ROSJI

Moda na samochody terenowe i SUV-y ogarnęła niemal cały świat. Luksusowe, terenowe wersje BMW, Porsche, Audi i Land Rovera spotkać można na ulicach większości miast. Matt LeBlanc uważa, że dla potencjalnych kupców SUV-ów jest też inna opcja: szalony, rosyjski, ośmiokołowy Avtoros Shaman. Matt sprawdzi jego umiejętności podczas testu drogowego na Wyspie Man. Dowie się także, dlaczego ten model jest szczególnie uwielbiany przez lokalnych mieszkańców.

WŁOSKI TEMPERAMENT

Dla włoskiej marki Alfa Romeo model Giulia - po latach stagnacji - to być albo nie być na rynku motoryzacyjnym. Chris Harris chce dowiedzieć się, czy odpowiedź Włochów na BMW M3 spełni obietnice kierowców. Rory Reid natomiast chce wiedzieć, czy kombinacja talentów Chrisa i mocy Giulii wystarczy, by wykonać ewolucje, które możliwe są w zasadzie tylko w świecie gier komputerowych.

TOP GEAR 24 W LICZBACH:

- £ 2 000 000 – Wartość najdroższego nowego samochodu, testowanego w 24. sezonie
- £ 4 500 000 – Wartość najdroższego nowego pojazdu, testowanego w Sezonie 24.
- 1 – Liczba długowłosych owczarków szkockich występujących w nowym sezonie.
- 570 000 (920 000) – Mil (kilometrów) na liczniku najbardziej zapracowanego samochodu sezonu, czciogodnego Volvo należącego do Chrisa Harris.
- 40 – Liczba samochodów wyścigowych Ferrari FXX K, jakie zostaną kiedykolwiek wyprodukowane. Jeden z nich wystąpi w 24. sezonie Top Gear.

SAMOCHODY I LOKACJE W TYM SEZONIE:

Lokalizacje: Wielka Brytania (Walia, Lancashire, Derbyshire, Wyspa Man), Czarnogóra, Niemcy, Kazachstan, USA (Nevada, Kalifornia, Floryda), Monte Carlo, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Kuba.

Pojazdy: Avtoros Shaman (Wamah), Porsche 718 Cayman/ Porsche 911 Turbo S Kabriolet, Alfa Romeo Giulia Quadrifoglio, Aston Martin DB11, Mercedes S63 AMG, Ferrari FXX K, Lamborghini Huracan Spyder, VW Golf Clubsport S, Ssangyong Rodius, Renault Twingo GT i Abarth 124 Spider. (bap)

KALENDARIUM

3-12.03	MIAMI, 34. Int. Film Festival
8-12.03	TAMPERE, International Short Film Festival
10-19.03	CRETEIL, 39. Fest. Int. de Films de Femmes
13-16.03	HONG KONG, HK Int. Film & TV Market
23-31.03	PRAGA, 24. MFF Febiofest

HYPERLAB W GDAŃSKU

Ericsson rozszerza współpracę z firmą Intel, tworząc Hyperscale Customer Experience Lab w Gdańsku. Laboratorium Customer Experience to wspólny ekosystem służący do wprowadzania na rynek nowych rozwiązań i umożliwiający współpracę techniczną, rozwój ekosystemu i onboarding klientów.

Laboratorium stanowi podstawę do stworzenia wspólnej oferty rynkowej dla rozwiązań Ericsson bazujących na Intel® Rack Scale Design i jest dowodem na sukces rynkowy tego rozwiązania, będącego odpowiedzią na potrzeby klientów z różnych branż, przygotowujących się na wprowadzenie technologii 5G. Kolejna generacja sieci komórkowych nie może być wyłącznie szybsza od poprzedniej, musi być również inteligentniejsza, bardziej wydajna oraz skalowalna. Te wymogi doskonale spełni sieć 5G, ale klienci z różnych branż muszą opracować nowe podejście aby w pełni wykorzystać możliwości urządzeń, które będą działać w technologii 5G.

13 wiodących firm z sektora IT ogłosiło wprowadzenie systemów bazujących na Intel® Rack Scale Design. Ericsson posiada 26 klientów wykorzystujących Hyperscale Datacenter System 8000 na całym świecie.

Jason Hoffman, Head of Product Area Cloud Infrastructure, Ericsson, powiedział: *Ekosystem zauważalnie rośnie. Musimy budować infrastrukturę IT w taki sposób, aby sprostała ona przyszłym wymagom – oznacza to, że konieczne jest budowanie nowych produktów, a nie bazowanie na produktach, które już stworzyliśmy. Dzięki połączonym mocom technologii Ericsson Hyperscale Datacenter System 8000 i Intel® Rack Scale Design, możemy dokonać transformacji naszej działalności, a przy okazji jesteśmy szczęśliwi mogąc obserwować, jak inne firmy stosują to samo podejście.*

Trzy filary ITU/3GPP są częścią przypadków użycia 5G – sieci o bardzo niskim opóźnieniu, masowa komunikacja M2M i większy zasięg sieci. Poza tym zastosowanie dodatkowych pasm ułatwi proces standaryzacji. W rezultacie oczekujemy, że 5G będzie nie tylko ewolucją w usługach oferowanych przez smartfony, ale otworzy również zupełnie nowe możliwości w obszarach Internetu Rzeczy i łączności bezprzewodowej. ▣

BOLLYWOOD HD NOWYM KLIENTEM SHI COMMUNICATION



Bollywood HD rozpoczął współpracę z agencją Shi Communication, która zajmować się będzie pełną obsługą PR-owo – marketingową stacji Bollywood HD w Polsce we współpracy z biurem ISGmedia w Izraelu. Bollywood HD jest dostępny w ofercie takich operatorów jak Toya (pozycja 132) oraz Vectra (pozycja 322). Kanał nadaje przez całą dobę w języku polskim!

Bollywood HD jest pierwszym i jedynym kanałem telewizyjnym prezentującym wyłącznie filmy wprost z Bollywood. Indyjskie produkcje cechuje duża emocjonalność, piękne krajobrazy, kolory, muzyka oraz wybitni aktorzy. Bollywood HD trafia do szerokiej publiczności – kobiet, mężczyzn oraz młodzieży, serwując wysokobudżetowe produkcje realizowane z niezwykłym rozmachem. W swojej ofercie posiada filmy o miłości, nasycone piękną muzyką i tańcem, jak również mocne kino akcji pełne popisowych trików kaskaderskich i efektów specjalnych, a także dramaty, thrillery czy komedie. Dla nastolatków kanał proponuje obyczajowe filmy składające się do refleksji nad najważniejszymi wartościami w życiu, takimi jak przyjaźń, zaufanie, czy ambicja. Ta niezwykła mieszanka programów trafia w gusta wymagającej polskiej widowni, serwując indyjskie filmy z polskim lektorem w jakości HD!

Biblioteka kanału wzbogacana jest o ponad 600 godzin nowego kontentu rocznie!

Za dystrybucję kanału odpowiedzialna jest agencja TVPasja.

Shi Communication działa na polskim rynku od czerwca 2006 roku, przygotowując i wdrażając kampanie z zakresu PR i marketingu oraz organizując wszelkiego rodzaju eventy dla wielu cenionych na świecie międzynarodowych marek t.j. Travel Channel, Food Network, The Walt Disney Company, Polkomtel, Multibank, Siemens, Pol Mot Warfama, Mattel. ▣



DISCOVERY I EUROSPORT W PJONGCZANG

Na rok przed Zimowymi Igrzyskami Olimpijskimi w Pjongczang w 2018 roku Discovery Communications i Eurosport zaprezentowali strategię programową w okresie przed igrzyskami oraz podczas samej imprezy. Eurosport zamierza zrewolucjonizować sposób relacjonowania wydarzeń sportowych, dostarczając widzom zupełnie nowych wrażeń z igrzysk olimpijskich na wszystkich platformach i urządzeniach umożliwiających odbiór transmisji.

Korzystając z wieloletniego doświadczenia Eurosportu w relacjonowaniu dyscyplin olimpijskich przez cały rok, Discovery pokaże igrzyska niespotykanej dotąd liczbie kibiców za pośrednictwem rekordowej liczby urządzeń poprzez kanały kodowane i platformy cyfrowe Eurosportu w 50 krajach. Ponadto igrzyska będą transmitowane na należących do Discovery, powszechnie dostępnych kanałach bezpłatnych w Szwecji (Kanal 5), Norwegii (TV Norge) i Niemczech (Eurosport 1 i DMAX) w ramach ekskluzywnych relacji przygotowywanych przez Eurosport.

Podczas najbliższych zimowych igrzysk olimpijskich Eurosport pokaże ponad 100 wydarzeń na żywo i na życzenie, udostępniając transmisje na wszystkich urządzeniach i w dowolnym momencie. Tym samym igrzyska w Pjongczang w 2018 roku naberą na terytorium Europy najbardziej cyfrowego wymiaru w historii – każda chwila turnieju będzie rejestrowana, a kibice będą mogli dzielić się wrażeniami na należących do Discovery stronach internetowych (w tym Eurosport.com) i platformach społecznościowych.

– Chcemy zrewolucjonizować sposób relacjonowania igrzysk olimpijskich i zwiększyć zaangażowanie widzów w Europie... Jako firma skupiona wokół osiągnięcia określonych celów, Discovery podziela wartości symbolizowane przez igrzyska olimpijskie i z ogromną radością przedstawia towarzyszące im fascynujące historie o ludzkiej ambicji, poświęceniu i sportowych dokonaniach – powiedział JB Perrette, prezes i CEO Discovery Network International. 



O! DOKUMENT NA VOD.PL

Od 22 lutego 2017 w ramach O!Dokument, wspólnego projektu Grupy Onet RAS Polska oraz Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, na stronie serwisu VoD.pl przez cały rok będzie można obejrzeć za darmo kilkadziesiąt polskich filmów dokumentalnych prezentowanych na najlepszych festiwalach i nagradzanych na całym świecie.

W każdą środę na VoD.pl będą się pojawiać nowe tytuły, które będą dostępne w ofercie serwisu przez kolejne miesiące. Projekt trwać będzie do lutego 2018 r.

Celem O!Dokument na VoD.pl jest promocja polskiego kina dokumentalnego i ułatwienie widzom dostępu do najlepszych polskich produkcji dokumentalnych.

W pierwszym pakiecie filmów, dostępnych od 22 lutego na stronie VoD.pl, znajdzie się ponad 30 tytułów. Internauci będą mogli oglądać nowe, głośne polskie filmy dokumentalne m.in. *Nawet nie wiesz, jak bardzo Cię kocham* w reżyserii Pawła Łozińskiego – pokazywane niedawno na ekranach polskich kin, krótkometrażowe *Więzi* w reżyserii Zofii Kowalewskiej i *Punkt wyjścia* w reżyserii Michała Szcześniaka, które znalazły się na oscarowej shortliście, *Tonia i jej dzieci* w reżyserii Marcela Łozińskiego, filmowy portret fotografa Tadeusza Rolkego *Dziennik z podróży* w reżyserii Piotra Stasika, *Efekt domina* w reżyserii Elwiry Niewiary i Piotra Rosołowskiego, *Casa Blanca* Aleksandry Maciuszek.

Dlaczego trzeba oglądać polskie filmy dokumentalne? Myślę, że nie ma przymusu, ale naprawdę warto, bo w tych filmach będziecie mogli się przejrzyć, zobaczyć kawałek swojego życia, swoich przeżyć, kawałek swojego świata – prawdziwy, nie upudrowany, nie umalowany, nie wystylizowany, nie wyreżyserowany. Będziecie mogli się w naszych filmach po prostu przejrzyć jak w lustrze i bardzo do tego namawiam – zachęca Paweł Łoziński, reżyser filmów dokumentalnych. 

REKLAMA

PROJEKTOWANIE WNĘTRZ

WWW.KOLODZIEJSZMYT.COM

BIURO@KOLODZIEJSZMYT.COM



KOŁODZIEJ & SZMYT

UL. WORONICZA 31/180 WARSZAWA

+ 603 674 590



SHOWMAX W SAMSUNG SMART TV

W telewizorach Samsung Smart TV można korzystać z nowej platformy ShowMax. To tutaj, prosto z kina, trafiają niektóre hollywoodzkie superprodukcje oraz najlepsze polskie filmy. Widzowie znajdą w serwisie również bogaty wybór seriali telewizyjnych. Wybrane produkcje można będzie obejrzeć w ShowMax na wyłączność, a wśród nich choćby specjalne odcinki polskiego serialu komediowego *Ucho Prezesa*. Polscy widzowie, jako pierwsi w Europie, zyskali dostęp do lokalnie zaprojektowanej wersji serwisu.

To już kolejna obok HBO GO, Netflix, Playera czy Amazon Prime Video platforma VOD dostępna dla użytkowników Samsung Smart TV. Serwis powstał w 2015 roku, a polscy widzowie jako pierwsi w Europie zyskali dostęp do lokalnie zaprojektowanej wersji platformy. Widać, że polski rynek VOD dojrzeva. Jak pokazuje badanie agencji MEC [1], 77 proc. polskich internautów korzysta z serwisów z wideo na żądanie i ogląda w nich długie treści (filmy, seriale, programy telewizyjne). Jako widzowie coraz bardziej cenimy swobodę, jaką daje nam telewizja na żądanie – sami decydujemy, co i kiedy oglądamy na dużym ekranie i w dobrej jakości.

Na ShowMax już teraz można obejrzeć rodzime hity, takie jak *Pitbull*. *Nowe Porządki* i *Planeta Singli* czy światowe superprodukcje, w tym *Mission Impossible*, *Transformers* oraz *Indiana Jones*. Z kolei oferta serialowa obejmuje m.in. zagraniczne produkcje ze Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii: *New Blood*, *Incorporated*, *Fargo*, *Channel Zero*, *SSGB* czy *Eyewitness*. ■



WARSZTATY FILMOWE

Stowarzyszenie FILMFORUM i Association Les Arts du Spectacle zapraszają do udziału w 3. edycji Polsko Francuskich Warsztatów Filmowych KINOGRAPHE w Grenoble (Francja).

Warsztaty odbędą się między 14-21 maja 2017 w Grenoble.

Tematem tegorocznych warsztatów jest kino fabularne. Między 15 a 17 maja przewidziane jest 12 godzin MasterClass-ów teoretycznych oraz 8 godzin zajęć praktycznych prowadzonych przez filmowców z Francji i Polski. Równolegle, uczestnicy wraz ze swoimi opiekunami artystycznymi i technicznymi pracować będą nad krótkimi formami fabularnymi, które zostaną zrealizowane między 18 a 20 maja. Warsztaty zakończą się publicznym pokazem zrealizowanych filmów.

Zajęcia będą prowadzone w języku angielskim, a wykłady prowadzone przez francuskich ekspertów tłumaczone na bieżąco na język polski.

Do udziału w Warsztatach może zgłosić się każda osoba w wieku od 18 do 35 lat, która dostarczy Organizatorom Formularz Zgłoszeniowy do 1 maja 2017 r. w formie elektronicznej (format: WORD lub PDF) na adres: biuro@filmforum.pl. ■



JAROSŁAW KRET W POGODZIE NA JUTRO

3 marca na antenie telewizji NOWA TV wystartowała *Pogoda na jutro*, emitowana codziennie tuż po programie informacyjnym *24 godziny*.

Pogodę na jutro poprowadzi znany prezenter Jarosław Kret, uhonorowany Telekamerą 2012 w kategorii Prezentor Pogody. Na antenie NOWEJ TV wystąpił już gościnie 3 stycznia w programie *24 godziny*. Jarosław Kret znany jest m.in. z programów *Planeta Kreta*, *Podróże z barometrem* czy *Polska według Kreta*.

Prognozę pogody dla NOWEJ TV przygotowuje Biuro Prognoz „AURA”.

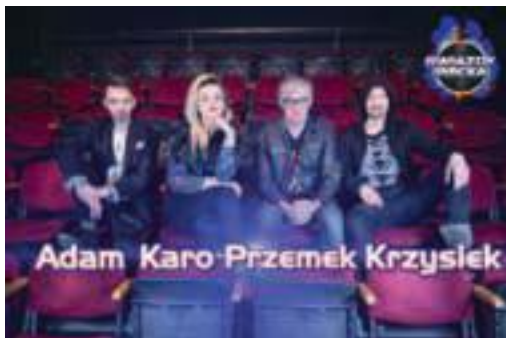
NOWA TV jest ogólnodostępną, bezpłatną telewizją skierowaną do całej rodziny. W swoim portfolio ma programy o charakterze rozrywkowym, informacyjnym oraz seriale i filmy fabularne, jak również atrakcyjne propozycje dla dzieci. NOWA TV jest stacją blisko widza, oferującą rozrywkę na najwyższym poziomie, a tematy podejmowane w programach publicystycznych oraz informacyjnych dotyczą najważniejszych kwestii, interesujących widzów z każdego zakątka Polski. ■

NAGRODA CYBULSKIEGO 2016

Na początku br. Kapituła Nagrody im. Zbyszka Cybulskiego przyznała nominacje aktorom, spośród których Jury (powoływane spośród osobistości świata kultury) wyłoni laureata kolejnej edycji Nagrody. Nominacje otrzymali: Julia Kijowska za rolę w filmie *Zjednoczone Stany Miłości*, Marta Nieradkiewicz za role w filmach *Kamper* i *Zjednoczone Stany Miłości*, Dawid Ogrodnik za rolę w filmie *Ostatnia Rodzina*, Filip Pławiak za rolę w filmie *Czerwony Pająk* i Piotr Żurawski za rolę w filmie *Kamper*.

Laureata Nagrody im. Zbyszka Cybulskiego 2016 poznamy w kwietniu br. podczas gali w warszawskim kinie Elektronik. Podczas uroczystości wręczona zostanie również Nagroda im. Bolesława Michałka za najlepszą książkę filmową 2015/2016.

Organizatorem imprezy jest Fundacja dla Kina, Fundacja „KINO”, a magazyn *TELE PRO* jednym z patronów medialnych. ■



GWIAZDY ROCKA W TVP ROZRYWKA

6 marca w TVP Rozrywka wystartował program *Gwiazdy Rocka* poszukujący prawdziwej nowej gwiazdy rocka. Widowisko dające szansę pokazania się szerokiej publiczności młodym, zdolnym, polskim wykonawcom, poza elementami tzw. „talent show”, zawierać będzie nawiązania do historii polskiej muzyki rockowej.

Wyłonieni przez Jury Uczestnicy muszą nie tylko udowodnić, że potrafią śpiewać, ale też, że są właściwymi kandydatami do miana *GWIAZDY ROCKA*, że mają własny styl, charakter i potrafią tworzyć. Wybrana ósemka, pod okiem jurorów i ekspertów – autorytetów uznanych w branży muzycznej: producentów, kompozytorów, muzyków – przygotowywać będzie prawdziwy, oryginalny przebój rockowy.

W jury programu zasiadają: Karo Glezer, Adam Kąkol, Krzysiek i Przemek Myszor. ■



FEBIOFEST 2017

Aktor Jan Triska przyjedzie na tegoroczne wydanie festiwalu Febiofest w Pradze ze Stanów Zjednoczonych, gdzie mieszka i pracuje, by przyjąć nagrodę Kristian za wkład w światowe kino. Odbierze ją 23 marca podczas otwarcia gali w zabytkowym gmachu Domu Miejskiego. Na scenie pojawi się także amerykański reżyser Abel Ferrara oraz brytyjski operator polskiego pochodzenia Peter Ossietzky, którzy zostaną także uhonorowani specjalnymi nagrodami.

W ramach sekcji Nowa Europa pokazane zostaną filmy z kilkunastu krajów świata, w tym wiele koprodukcji.

Czeska kinematografia – przede wszystkim dzięki systematycznemu i koncepcyjnemu wsparciu Państwowego Funduszu Kinematografii – przechodzi zmiany. Rośnie liczba zdjęć debiutów młodych filmowców, którzy ukończyli studia i realizują właśnie swe pierwsze filmy w koprodukcji. Make-up z sekcji konkursowej Nowa Europa, dedykowany pierwszym i drugim filmom, ma odzwierciedlać te transformacje – mówi dyrektor programowy Febiofest Michał Hogenauer. W tegorocznej edycji konkursu znajdzie się m.in. czeska premiera kameralnego dramatu, osadzonego w świecie nastolatków we współczesnej Bratysławie. *Flithy* – debiut filmowy Terezy Nvotovej, absolwentki praskiej FAMU, miał swoją światową premierę na festiwalu w Rotterdamie w styczniu. Druga czeska premiera w konkursie to film *Oto strona*, debiut austriackiego reżysera Tereza Kotyka. W obsadzie szwedzka aktorka Anna Aström i Stipe Erceg, niemiecki aktor pochodzenia chorwackiego, a w fabule to zapis spotkania młodej Hanny ze starszym samotnikiem, Maxem.

Jak co roku, Febiofest będzie miał także sekcję Junior dla dzieci i rodziców. ■

X SIECI SZEROKOPASMOWE

Konferencja Sieci Szerokopasmowe to unikalna platforma wymiany opinii, wiedzy i doświadczeń pomiędzy decyzyjnymi na rynku podmiotami, zainteresowanymi rozwojem sieci szerokopasmowych w naszym kraju. Podczas spotkania zostaną omówione między innymi, kierunki rozwoju sieci oraz możliwości ich finansowania, planowane modele inwestycyjne, współpraca administracji lokalnej, centralnej oraz firm działających na rynku. Podczas uroczystego otwarcia jubileuszowej edycji Konferencji Sieci Szerokopasmowe wystąpią Goście Honorowi: Anna Streżyńska, Minister Cyfryzacji i Marcin Cichy, Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

X edycja, która odbędzie się 29 marca 2017 roku koncentrować się będzie wokół takich tematów jak: Wyzwania cyfryzacji; NGA – teoria, a praktyka; Modele współpracy; Rynek przed i po POPC.

Nad merytoryczną wartością konferencji czuwa Rada Programowa, której przewodniczy Piotr Muszyński. ■

NOWE PROPOZYCJE SMARTDOM

Cyfrowy Polsat i Plus rozpoczęły nowy etap w komunikacji swojej strategicznej oferty smartDOM. Ten unikalny program będzie promowany pod hasłem „Domowy Program Oszczędnościowy”. Będzie on liczył aż dziewięć produktów i usług, które można łączyć i dzięki temu oszczędzić na domowych rachunkach nawet 1000 zł rocznie!

W ramach nowej platformy komunikacyjnej i nowej kampanii, ambasadorzy smartDOM-u Joanna Brodzik i Paweł Wilczak, ruszyli w Polskę i odwiedzając zwykłe polskie rodziny, w ciekawy sposób prezentują bogactwo oferty i korzyści z łączenia najróżniejszych produktów i usług.

Dwie najważniejsze zalety smartDOM-u, czyli bogate portfolio, obejmujące aż dziewięć produktów i usług dla nowoczesnego domu, oraz możliwość oszczędzania, są podstawą dla nowej platformy komunikacyjnej i nowej kampanii, które promują Program. Tym, którzy jeszcze go nie poznali, jego ideę w skrócie wyjaśnia nowe hasło: Domowy Program Oszczędnościowy smartDOM.

Kampania stawia na działania edukacyjne skierowane do nowych klientów, zachęcając ich do poznania Programu, i korzyści, jakie przynosi łączenie usług. Wstępem do niej były prowadzone już od 1 lutego działania teaserowe w telewizji oraz na nośnikach zewnętrznych.

Nowa platforma komunikacyjna i koncepcja kreatywna jest efektem prac Agencji Scholz & Friends Warszawa, która od nowego roku obsługuje markę smartDOM i jednocześnie odpowiada za kampanie marketingowe dla wszystkich usług telekomunikacyjnych Plusa. ■



57.KFF ZBLIŻA SIĘ

15 lutego minął ostateczny termin zgłaszania filmów na 57. Krakowski Festiwal Filmowy. Ponad 3700 propozycji napłynęło do Krakowa z każdego zakątka świata, co jest kolejnym rekordem festiwalu! Z roku na rok napływa coraz więcej filmów, a przed selekcyjnymi jeszcze trudniejsze zadanie w wybraniu wyjątkowych, zaskakujących i niezwykłych tytułów do festiwalowego programu.

Podobnie jak w poprzednich latach, przeważają krótkometrażowe fabuły. W tym roku zgłoszono ich około 1800. Selekcyjnerzy ponownie potwierdzają, że w tej grupie nie ma dominujących problemów, czy trendów,

a filmowcy podejmują różnorodne tematy. Dagmara Romanowska, krytyk filmowy, selekcjoner Krakowskiego Festiwalu Filmowego podkreśla, że *selekcja do konkursu krótkometrażowego to bogaty przegląd rozmaitych wrażliwości, tematów i twórczych temperamentów z całego świata: od Europy po Bangladesz czy Uzbekistan. Powracają pytania związane z obcym, uchodźcami, rodziną, samotnością, wyzwaniem wieku dojrzewania, ale i jesieni życia.*

Imponuje również liczba zgłoszonych filmów dokumentalnych – 500 krótkometrażowych (do 30 min) oraz 750 średnio i długometrażowych.

Niemniej pracy czeka selekcjonerów filmów animowanych, przed którymi do obejrzenia prawie 300 animacji. W tej sekcji to także rekord. Spośród wszystkich tytułów 280 to filmy polskie lub koprodukcje. Ponieważ selekcja do konkursu polskiego trwała najdłużej, dominujące tematy wyłonią się za jakiś czas. ■

NEM 2017

Dubrownik przez cztery czerwcowe dni stanie się europejskim centrum debaty na temat przyszłości i rozwoju telewizji. Piąta edycja New EuropaMarket stanie się, jak poprzednie imprezy, wydarzeniem medialnym, które gromadzi czołowych ekspertów telewizyjnych i medioznawców.

Wśród wielu spotkań i dyskusji uwagę zwraca panel na temat „być albo nie być” kanałów FTA wobec coraz większej konkurencji, z udziałem jednego z głównych gości tegorocznego NEM, Dyrektora Zarządzającego firmy Antenna Audio, Pete’a Smitha.

Uczestnicy tego spotkania, które będzie najważniejszym wydarzeniem merytorycznej części imprezy, zastanawiać się będą nad nową epoką w dziejach mediów elektronicznych, w której prognozy dla telewizji liniowej nie są zbyt optymistyczne. Bo przyszłość, to nie tylko płatne kanały telewizyjne, ale również usługi abonamentowe takich nadawców, jak Netflix, Hulu i Pickbox. Pomimo faktu, że technologiczne bariery między starymi i nowymi graczami w branży telewizyjnej maleją z roku na rok, pozostaje wciąż aktualne pytanie, czy nowinki technologiczne na rynku mogą pomóc tradycyjnym liniowym kanałom telewizyjnym, by utrzymały swoją oglądalność?

Pete Smith, jako prezes NBC Universal International, doprowadził w okresie trzech lat swego szefowania tej firmie do niezwykle szybkiego rozwoju jej potencjału i zysków. Warto dodać tylko, że liczba kanałów zwiększyła się z 12 do 70. Pete jest obecnie dyrektorem firmy Antenna Audio, gdzie zarządza jej europejską siecią. Organizacja skupia się na szybkim rozwoju mediów w Europie Wschodniej i na inwestycjach w dziedzinie programowania i firm cyfrowych.

Pete Smith był panelistą NEM w poprzednich latach, a pytany o powody powiedział: *NEM jest najbardziej przydatną konferencją regionalną w Europie Wschodniej. Jakość paneli i delegatów jest naprawdę wysoka.* ■



NOWA APLIKACJA DLA KIBICÓW

W lutym na warszawskim Ursynowie odbyły się rozgrywki Pucharu Polski PLK. Jeden z finalistów – drużyna Anwil Włocławek otrzymała nagrodę specjalną – aplikację mobilną, która zostanie opracowana przez Transition Technologies, lidera wśród dostawców aplikacji mobilnych dla drużyn sportowych w Polsce.

Aplikacja umożliwi fanom lepsze poznanie zawodników, śledzenie aktualnych wyników drużyny, oglądanie czy relacji video z meczów. To jednak nie wszystko. Kibice będą mieć także możliwość dodawania własnych zdjęć podczas meczu, głosowania na najlepszego zawodnika poprzez tzw. MVP (Most Valuable Player). Dodatkowo, z poziomu aplikacji możliwe jest także zorganizowanie dedykowanych konkursów, tak aby jeszcze bardziej wzmocnić zaangażowanie. Kibic, dzięki tzw. relacji livescore może być częścią widowiska sportowego fizycznie nie siedząc na trybunach hali sportowej. Narzędzie dba również o to, aby przypominać fanom o meczach, czy istotnych dla klubu wydarzeniach.

– *Mamy bogate doświadczenie w zakresie tworzenia aplikacji mobilnych. Cieszymy się, że będziemy mogli stworzyć aplikację mobilną dla finalistów Pucharu Polski - klubu Anwil Włocławek. Opracowane przez nas rozwiązanie idealnie wpisze się w potrzeby kibiców i sympatyków koszykówki* – mówi Adam Banczarewicz, kierownik zespołu aplikacji mobilnych w Grupie Transition Technologies. ■



BBC WORLDWIDE SHOWCASE

W dniach 19-22 lutego 2017 w Liverpoolu odbyły się BBC Worldwide Showcase – największe targi produkcji telewizyjnej pojedynczego wystawcy na świecie poza Stanami Zjednoczonymi. W tym roku jest to już 41. edycja. Uczestniczyło w niej ponad 700 przedstawicieli największych telewizji z całego świata. 4-dniową imprezę zaszczylicili swoją obecnością nagradzani scenarzyści, producenci i gwiazdy. Prezentarami pokazów premierowych byli, m.in. Jimmy McGovern (*Broken*), Damon Beesley (*White Gold*), Mike Bartlett (*Doktor Foster*), Hossein Amini i Misha Glenny (*McMafia*).

Kupcy mieli do swojej dyspozycji 600 stanowisk, przy których mogli obejrzeć ponad 6 tysięcy godzin kontentu z portfolio BBC. Listę programów rozrywkowych otworzył w tym roku 24. sezon programu *Top Gear*, a jego prezenterzy: Matt LeBlanc, Chris Harris i Rory Reid wzięli udział w specjalnej sesji panelowej poświęconej programowi. Wśród innych premier tegorocznego BBC Worldwide Showcase znalazły się m.in. format *Let It Shine* – muzyczny talent show, w którego brytyjskiej wersji przewodniczącym jury jest Gary Barlow, 6-częściowy serial *White Gold*, z udziałem Eda Westwicka oraz *Błękitna Planeta 2*.

Paul Dempsey, President Global Markets, BBC Worldwide, powiedział: *Showcase oferuje kupcom z całego świata najlepsze programy brytyjskiej telewizji. W tym roku będziemy gościć 700 przedstawicieli z całego świata, a większa niż do tej pory reprezentacja przybędzie z Chin i krajów Afryki. Różnorodność i jakość naszej oferty programowej są naprawdę znakomite, a my jesteśmy zachwyceni mogąc gościć światowej klasy producentów, pisarzy i aktorów.*

Wśród gości z Polski w Liverpoolu pojawili się przedstawiciele m.in. Telewizji Polskiej, Polsatu, Metro TV i Wirtualnej Polski. ■

PRENUMERATA:

WARUNKIEM PRENUMERATY JEST DOKONANIE PRZELEWU MIĘDZYBANKOWEGO

ZA 9 NUMERÓW TELE PRO (PRENUMERATA ROCZNA). DZIESIĄTY NUMER OTRZYMASZ GRATIS.

KOSZT ROCZNEJ PRENUMERATY TO 89,10 PLN + KOSZTY PRZYSYŁEK POCZTOWYCH.

INFORMACJI NA TEMAT PRENUMERATY UDZIELAMY POD NUMEREM TELEFONU

22 403 69 33 (W GODZ. 10:00 – 16:00) ORAZ E-MAIL: PRENUMERATA@TELEPRO.COM.PL.

REALIZUJEMY WYŁĄCZNIE PRENUMERATY OPŁACONE. POTWIERDZENIE WPŁATY PRZESŁANE

FAKSEM NA NUMER 022 632 66 52 LUB E-MAILEM NA ADRES PRENUMERATA@TELEPRO.COM.PL

PRZYSPIESZY REALIZACJĘ PRENUMERATY.

PROSIMY WPŁACAĆ NA KONTO:

VITULUS AUREUS S.C., 02-972 WARSZAWA, UL. KS. PRYMASA A. HLONDA 10/81

BRE BANK S.A., RETAIL BANKING, ŁÓDŹ, AL. MICKIEWICZA 10, 90-050 ŁÓDŹ

81 1140 2017 0000 4302 0518 3696

DOPISEK: PRENUMERATA TELE PRO



KTO TO OGLĄDA?

BEZPIECZEŃSTWO W SIECI

W dobie powszechnie dostępnego Internetu bezpieczeństwo w sieci staje się coraz częściej poruszanym tematem.

Na tym zagadnieniu skupiony był również organizowany już po raz 13. Dzień Bezpiecznego Internetu. Propagowanie wiedzy z tego obszaru jest z pewnością potrzebne, bowiem – jak wynika z badania przeprowadzonego przez PAYBACK – ponad 70% Polaków boi się wykorzystania swoich danych dostępnych w Internecie przez osoby niepowołane, a ponad połowa ankietowanych (52%) obawia się ataku cyberprzestępców na swój komputer lub urządzenie mobilne.

Mimo swoich obaw większość Polaków (63%) uważa, że korzysta z Internetu w bezpieczny sposób. Wśród metod na zapewnienie sobie bezpieczeństwa w sieci ankietowani najczęściej wymieniają: nieudostępnianie nikomu swoich haseł dostępu (81%), nieotwieranie e-maili wysyłanych z podejrzanych adresów internetowych (76%) oraz nieotwieranie załączników do wiadomości pochodzących z nieznanego źródła (75%). 74% osób zapytanych przez PAYBACK deklaruje, że korzysta z programów antywirusowych lub zabezpieczających przed złośliwym oprogramowaniem. Polacy natomiast niechętnie zmieniają hasła dostępu czy to do

bankowości elektronicznej, czy do innych portali (28%). Równie mało popularne jest zabezpieczanie routera. Co dziesiąty ankietowany przyznaje, że stał się kiedyś ofiarą cyberprzestępców, a 35% osób nie ma pewności, że nie próbowano ich kiedyś oszukać.

Większość Polaków posiadających dzieci (70% rodziców) stara się dodatkowo chronić swoje pociechy przed zagrożeniami płynącymi z sieci. W tym celu najczęściej sprawdzają historię przeglądania stron internetowych (63%). Ograniczają także swoim dzieciom dostęp do wybranych witryn: albo poprzez samodzielne blokowanie wybranych stron w przeglądarce internetowej (47%), albo przy pomocy specjalnych programów (46%).

A CO Z URZĄDZENIAMI MOBILNYMI?

Zagrożone wirusem czy atakiem cyberprzestępców są jednak nie tylko komputery, ale również urządzenia mobilne, których coraz częściej używamy do przeglądania Internetu. Ich ochrona nie jest jednak jeszcze aż tak popularna. Niespełna połowa osób zapytanych przez PAYBACK ma zainstalowany program

antywirusowy na swoim tablecie czy smartfonie. Polacy chronią najczęściej swoje urządzenia mobilne poprzez pobieranie aplikacji tylko z oficjalnych źródeł oraz nieotwieranie linków wysyłanych SMS-em (po 57%). Automatyczną blokadę ekranu włączającą się po określonym czasie ma ustawioną ponad połowa ankieterowanych (52%). Nieco mniej osób regularnie aktualizuje system operacyjny (48%) oraz wyłącza Wi-Fi i Bluetooth, jeśli z nich aktualnie nie korzysta (47%).

CHROŃ SWOJE PIENIĄDZE...

Już blisko 90% Polaków przyznaje, że korzysta z bankowości elektronicznej. Logowanie się do serwisów bankowych wymaga zachowania szczególnych środków ostrożności. Jednak tylko co trzeci ankieterowany regularnie zmienia hasła dostępu do bankowości elektronicznej, a zaledwie 26% osób zapytanych przez PAYBACK korzysta z klawiatury maskującej, jeśli bank udostępnia taką możliwość. Polacy najczęściej po prostu nie udostępniają nikomu haseł dostępu do portali bankowych i zawsze wylogowują się z serwisu po zakończeniu operacji (po 83%). Ankieterowani deklarują również, że nie logują się do bankowości elektronicznej na cudzych bądź nieznanych im urządzeniach i nie korzystają z funkcji zapamiętywania haseł w przeglądarce internetowej (po 71%). Z kolei 66% Polaków sprawdza podczas logowania, czy połączenie jest szyfrowane.

... I DANE OSOBOWE

Załatwianie coraz większej liczby spraw za pośrednictwem sieci często wymaga podawania różnych danych osobowych. Do tych najczęściej udostępnianych na potrzeby wybranych osób czy firm (np. podczas rejestracji na portalach) należą adres e-mail (71%), imię i nazwisko (58%) oraz numer telefonu (45%). Inaczej sytuacja wygląda w przypadku udostępniania danych, które widoczne są dla wszystkich internautów. 38% ankieterowanych twierdzi, że nie podaje do publicznej wiadomości żadnych informacji o sobie. Ponad 40% Polaków udostępnia swoje imię i nazwisko, 30% adres e-mail, a prawie co czwarty z ankieterowanych dzieli się online zdjęciami ze swoim wizerunkiem. Bardziej skłonni do upubliczniania swoich danych są millennialsi. Prawie 60% z nich publikuje w sieci swoje imię i nazwisko, blisko 40% zdjęcia ze swoim wizerunkiem, a 32% datę urodzenia. 24% ankieterowanych z tej grupy wiekowej odpowiedziało natomiast, że nie udostępnia w sieci żadnych swoich danych.

PAYBACK OPINION POLL

To badanie zostało przeprowadzone na uczestnikach Programu PAYBACK w dniach od 18 stycznia do 24 stycznia 2016 metodą ankiety online na grupie 496 osób. Grupa badawcza w wieku 16-65 lat dobrana została tak, aby odpowiadać strukturze demograficznej kraju.

PREMIERA MIESIĄCA



POLACY Z WYBORU

Japonka, która uczy robić sushi w polskich górach, Nowozelandczyk, który założył lokalną, kaszubską gazetę czy muzyk, który dla Polski porzucił Broadway – to tylko niektórzy z inspirujących bohaterów oryginalnej serii CANAL+ DISCOVERY *Polacy z wyboru*. Ich niezwykłe historie przedstawiać będzie już od 2 marca Paulina Młynarska.

W Polsce mieszka ponad dwieście trzydzieści tysięcy obcokrajowców. Powodów, dla których się tu znaleźli, jest wiele. Praca, miłość, pasja, a czasami czysty przypadek. Paulina Młynarska w nowej serii dokumentalnej CANAL+ DISCOVERY prowadzi szczerze rozmowy z ludźmi, którzy postanowili swoje życie związać z Polską. Każdy z nich ma prawo stałego pobytu, wielu osiągnęło zawodowy sukces. Co ich bawi? Co zaskakuje? Co sprawiło, że zapragnęli zamieszkać właśnie w kraju nad Wisłą?

– Nasi bohaterowie pochodzą z całego świata. Niektórzy z nich musieli uciekać przed tragedią wojny, inni zapragnęli wielkiej życiowej zmiany, a niekiedy to miłość pchnęła ich nad Wisłę. Są wśród nich wybitni artyści, ludzie nauki i społecznicy, a wszystkich ich łączy wielka determinacja i miłość do Polski – mówi o swoich rozmówcach Paulina Młynarska.

Wśród prezentowanych w serii osób są, m.in.: znany muzyk Nick Sinckler, tancerz Stefano Terrazzino, Mamed Khalidov – mistrz mieszanych sztuk walki, komik Bilguun Ariunbaatar czy projektantka mody Natasha Pavluchenko. Widzowie będą mogli poznać także inspirujące życiorysy osób, które nie są znane z pierwszych stron gazet czy ekranów tv. Poznamy m.in. Akiko Miwa – Japonkę, która otworzyła pensjonat w Nowym Targu i zapoznaje swoich gości z japońską kulturą, a także Samira Zeair – transplantologa, ordynatora szpitala i... restauratora.



W KRAINIE BAŚNI

Interesujący materiał literacki, nowatorstwo konwencji, powrót do teatru żywego aktora, rozmach inscenizacyjny, wysmakowana strona wizualna i wartości dydaktyczne.



EMISJA: od 5 marca, godz. 9.30

SIEDEM LAT W TYBECIE

W superprodukcji Jean-Jacquesa Annauda, Brad Pitt w roli austriackiego himalaisty, który podczas przymusowego pobytu w Tybecie poznaje młodego Dalajlamę.



EMISJA: 20 marca, godz. 20.00

JANKES I DAMA

Szalony poszukiwacz skarbów i kuratorka British Museum odwiedzają egzotyczne miejsca, od Amazonii, przez Egipt po Bhutan. Cel jest jeden: odnaleźć legendarne skarby cywilizacji.



EMISJA: od 5 marca, godz. 20.00

FORMULA 1 ROLEX AUSTRALIAN GP

Podczas wyścigu na Melbourne Grand Prix Circuit zapowiada się niezwykle wyrównana rywalizacja, bo zaczynają obowiązywać całkowicie nowe regulacje i wymogi techniczne.



EMISJA: 24 marca, godz. 22.00

NA RYBY, PO PRZYGODĘ

Cyril Chauquet poluje na największe i najtrudniejsze do złowienia ryby. Przy okazji poznaje lokalne kultury i spotka niezwykłych ludzi, dla których wędkowanie jest życiową pasją.



EMISJA: od 4 marca, godz. 13.15

GOMORRA II

Drugi sezon opartego na głośnej książce Roberta Saviano serialu kryminalnego, który odsłania tajemnice bezwzględного działania członków neapolitańskiej mafii.



EMISJA: od 14 marca, godz. 21.00

365 OBIADÓW MARIETY MARECKIEJ

Frittata z tego, co znajdziemy w lodówce, sorbet ananasowy z szampanem czy śledzik curry z ananasem? Prowadząca zaprezentuje szereg nowych potraw przełamujących kulinarną rutynę.



EMISJA: od 18 lutego, godz. 18.00

DETEKTYW MONK

Dzięki pomocy pielęgniarki, obejmuje posadę konsultanta policji w San Francisco. Ma doskonałą pamięć wzrokową i umiejętność dostrzegania nawet najmniejszych śladów.



EMISJA: od 29 marca, godz. 17.00

GORĄCZKA ZŁOTA: NAD SMITH CREEK (SEZON 7)

Todd będzie musiał zakończyć przedsięwzięcie, jeśli nie znajdzie 100 uncji złota dla swojego inwestora. Dakota Boys wreszcie znajdują legendarne miejsce, Glory Hole.



EMISJA: 17 marca godz. 19.00

BRAĆ CZY NIE BRAĆ 2: ŚLĄSK

Łukasz Radwan i Michał Wójcik przemierzają Polskę, tropiąc ukryte skarby. Odwiedzają lokalne targowiska, prywatne mieszkania, fabryki, a nawet złomowiska.



EMISJA: 5 marca, godz. 18.30

TACY JESTEŚMY: URODZINY

Pełna ciepła i bliska realnego życia opowieść o losach kilkorga urodzonych tego samego dnia bohaterów, których ścieżki krzyżują się w najmniej spodziewanych miejscach.



EMISJA: od 1 marca, godz. 21.00

NAJZDROWSZA DIETA ŚWIATA

Jimmy Doherty i Kate Quilton, z pomocą ekspertów - dietetyków badają nawyki żywieniowe ludzi z różnych zakątków globu i sprawdzają, jak zmieniły się one na przestrzeni lat.



EMISJA: od 13 marca, godz. 23.00

KASIA I MIM MIM

Wesoła, obdarzona niesamowitą wyobraźnią Kasia i jej wierny przyjaciel Mim-Mim wspólnie znajdują rozwiązania dziecięcych problemów w świecie fantazji Mimiolo.



EMISJA: od 6 marca, godz. 12.50 i 20.25

PUDELEK SHOW

Małgorzata Tomaszewska i jej zespół trzy razy w tygodniu wyłowią najgorętsze plotki, spotykać się będą z gwiazdami i relacjonować będą najważniejsze imprezy sezonu.



EMISJA: od 20 lutego, godz. 22.00

MIEDZY USTAMI A BRZEGIEM PUCHARU

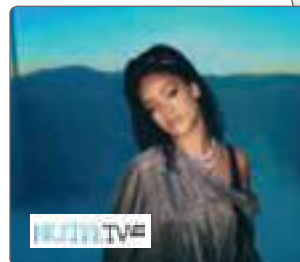
Berlin, przełom XIX i XX wieku. Młody hrabia Wentzel Croy-Dulmen prowadzi życie hulaki i kobieciarza. Kiedy poznaje piękną Polkę, zakłada się z kolegami, że ją uwiedzie.



EMISJA: 5 marca, godz. 22.35

IMPREZOWA NUTA

Dobra propozycja na weekendowe wieczory. Program dedykowany jest fanom skocznych nutek, idealnych na domówki i składać się będzie z najlepszych imprezowych hitów.



EMISJA: od 3 marca, godz. 20.00

KAWALER DO WZIĘCIA AUSTRALIA

Jeden mężczyzna, dwadzieścia pięć kobiet i niepowtarzalna okazja na miłość. Tim Robards umawiający się na randki w najpiękniejszych i najbardziej romantycznych zakątkach kraju.



EMISJA: od 6 marca, godz. 17.00

AIRPORT BELOW ZERO

Fascynujące kulisy pracy międzynarodowego portu lotniczego w kanadyjskim Edmonton, gdzie ekstremalne temperatury i śnieżyce nie ułatwiają pracy załodze i utrudniają podróż.



EMISJA: od 13 marca, godz. 18.20

OSTATNI KRÓLOWIE-WOJOWNICY EUROPY

Tysiąc lat temu trzech ludzie: Wiking, Norman i Sas rozpoczęli wojnę o chwałę i koronę pewnej małej wyspy na skraju Europy. Zwycięzca zdobył bogactwo i władzę.



EMISJA: od 15 marca, godz. 21.00

FAIL ARMY – PARADA WYPADKÓW (ODC. 16)

Najbardziej spektakularne, śmieszne, szokujące i wprawiające w osłupienie wpadki, niepowodzenia i porażki internautów z całego świata znalezione ostatnio w sieci.



EMISJA: 31 marca, godz. 21.00



KŁAMAĆ TO MY, ALE NIE NAS!

Redaktor, ale też dyrektor, a może i nawet prezes MP ma za sobą pełną skrajności przeszłość, w której nie brak niespodziewanych zwrotów akcji i zaskakujących wolt niczym w klasycznym radzieckim kryminale. A wszystko dlatego, że cierpliwość nie jest wrodzoną cechą przystojniaka z Żoliborza. W kontakcie z realnym światem MP równie łatwo zyskuje co łatwo traci. Uznany kiedyś za największą nadzieję polskiej krytyki filmowej, stracił szacunek środowiska, bo niezbyt elegancko rozstał się, także finansowo, ze swymi kolegami z legendarnego tygodnika, a losy archiwum z Puławskiej, w który inwestowały kolejne pokolenia rodzimych dziennikarzy filmowych wciąż czekają na wyjaśnienie. Nowy właściciel szybko zamknął zasłużony tytuł, ale to już niewiele obchodziło opływającego w nagłą gotówkę, wtedy już dyspozytora filmów na kasetach video.

W nowopolskiej telewizji publicznej MP szybko piął się ku najwyższym stołkom, ale potem szybko spadał, kiedy okazało się, że ma monstrialne parcie na szkło i chciał osobiście nawet zapowiadać pogodę. Kiedy na telewizyjnym niebie pojawiła się telewizja rodzinna nasz ulubieniec odnalazł się tam za dyrektorskim biurkiem,

ale ponieważ – podobnie jak inni zatrudnieni tam „fachowcy” zajęty był głównie kompletowaniem mebli i elektronicznych gadżetów, przystępna z TF zakończyła się szybko spektakularną kłapą. Przyzwyczajenie do dyrektorskiego stolca jednak pozostało i MP zasłynął jako producent programu, którego prowadzący przez kilka lat udawał, że nie warto rozmawiać.

Fala dobrej zmiany wzniosła P. jeszcze wyżej i wszystko byłoby pięknie gdyby nie jego zamiłowanie do sławy. W prowadzonym przez siebie programie postanowił posłużyć się „prowokacją dziennikarską”, ogłaszając, że Ryszard P. został aresztowany za kontakty z wrogim wywiadem. Tego było już za wiele nawet dla miłujących pokój czarodziejów z Nowogrodzkiej, którzy nie rozumieli, dlaczego dyr. P. coś tam wymyśla, zamiast zacytować choćby pierwsze z brzegu wydanie Wiadomości, które od roku składają się głównie z „prowokacji dziennikarskich”, czyli kłamstw, manipulacji i przeinaczeń.

MP zniknął z ekranu, ale szczęśliwie dla swego ego kiedyś wziął kredyt we frankach, więc pewnie niebawem powróci na wizję jako lider kredytobiorców demolujących Ministerstwo Finansów!

WD-40

TECHNIKA & KONTENT TV
TELEPRO
MIESIĘCZNIK BRANŻY TELEWIZYJNEJ

WYDAWCA:
VITULUS AUREUS s.c.

ADRES WYDAWCY I REDAKCJI:
02-972 Warszawa,
ul. ks. Prymasa A. Hłonda 10/81
tel.: 00 48 22 403 69 33
fax: 00 48 22 403 96 65
e-mail: redakcja@telepro.com.pl
www.telepro.com.pl

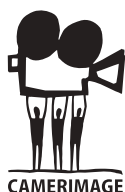
REDAKCJA:
Janusz Kołodziej
(red. naczelny)
i zespół
e-mail: jk@telepro.com.pl

STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ:
Marek Hendrykowski, Wojciech Kowalczyk,
Grzegorz Morkowski, Jacek Bielski,
Andrzej Bukowiecki, Jerzy Bojanowicz,
Barbara Kaźmierczak, Jerzy Armata,
Piotr Machul, Konrad J. Zarębski

Opracowanie graficzne: Anna Stępnia

REKLAMA: reklama@telepro.com.pl
ZDJĘCIA: Pogoda na jutro/ NOWA TV
(okładka), Canon Polska, Toshiba Polska,
LG Electronics Polska, Panasonic Polska,
TP- Link Corp., Lenovo Poland, TRANSCEND
Group, BenQ Corp., Philips Polska, TVM
Media, neueumedia.com, Semafor sp. z o.o.,
Filmforum, ShowMax, Febiofest Praha
oraz zespoły prasowe i PR dystrybutorów
filmowych, stacji telewizyjnych, kanałów
tematycznych i platform satelitarnych.

Festiwale, targi i nagrody, którym patronujemy



Join our **leading global television
and content events** in 2017

miptv®

3-6 April | mip.tv.com

mipdoc®

1-2 April | mipdoc.com

mipformats®

1-2 April | mipformats.com

mipchina®
HANGZHOU

23-25 May | mip-china.com

mipcom®

16-19 October | mipcom.com

mipjunior®

14-15 October | mip-junior.com

mip®cancun

15-17 November | mipcancun.com



29 Nov - 1 Dec | asiatvforum.com

Organised by  Reed MIDEM A member of  Reed Exhibitions



**CAŁKIEM NOWY TOP GEAR
CZWARTKI 22:00 WYŁĄCZNIE W BBC BRIT**



DYSTRYBUCJA BBC WORLDWIDE POLSKA

ZBIGNIEW PRUSKI: ZBIGNIEW.PRUSKI@BBC.COM, +48 600 094 631
MICHAŁ GILARSKI: MICHAL.GILARSKI@BBC.COM, +48 606 966 043